Nr. 166. Sobota, 23 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 lipca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór pp. Maryana **Mazarakiego**, właściciela dóbr ziemskich, na prezesa, a Wincentego **Witosławskiego**, przełożonego obszarów dworskich w Wełdzirzu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dolinie.

Od dnia 12go do 19go lipca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: **Zarazę wąglikową** w Czołhanach (pow. Dolina) i w Kłodzieńku (powiat Żółkiew). **Swierzb u koni** w Krościenku wyżnem (pow. Krosno), w Baczowie (pow. Przemyślany) i w Jamelny (pow. Gródek). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: **Zaraza racic**: w Nagoszynie (pow. Ropczyce) i w Woli piskulinie (pow. Nowy-Sącz); zaraza płuc w Facimiechu (pow. Wadowice) i w Branicach (pow. Kraków); **noszacizna i tylczak** w mieście Lwowie, w Starych Stawach (pow. Biała), w Małowodach (pow. Podhajce). w Uhnowie (pow. Rawa), w Hrehorowie (pow. Rohatyn), w Kamionkach i Mołczanówce (pow. Skałat), w Poździmierzu (pow. Sokal); **świerzb u koni** w Wybranówce i Kutohorach (pow Bóbrka), w Stanisławczyku, Dmuchawcu, Kozłowie i w Kuropatnikach (pow. Brzeżany), w Liskowatem, Dobry, Uluczu i Hroszowce (pow. Dobromil), w Hruszowie (pow. Drohobycz), w Porzeczu (pow. Gródek), w Jaworowie, w Wielkich oczach, w Debrach i Czernilawie (pow. Jaworów), w Busku (pow. Kamionka), w Niwiskach, Zielonce i Zarębkach (pow. Kolbuszowa), w Odrzykoniu i Korczynie (pow. Krosno), w Rudzie i Woli zarzyckiej (pow. Łańcut), w Złotkowicach (pow Mościska), w Gliniance (pow. Nisko), w Jaworzu dolnem (pow. Pilzno), w Złotnikach, Wiśniowczyku i Uwsiu (pow. Podhajce), w Poluchowie wielkim, w Łucznem, Jaktorowie i Lipowcach (pow. Perzemyślany), w Wulce mazowieckiej, Zastawiu, Rzeczycy, Choronowie i Holem kamioneckiem (pow. Rawa), w Martynowie (pow. Rohatyn), w Horożannie wielkiej (pow. Rudki), w Prusieku (pow. Sanok), w Ostapiu, Sorocku i Kaczanówce (pow. Skałat), w Bełzie, Dobraczynie i Cebłowie (pow. Sokal), w Kawsku (pow. Stryj), w Zarudzie, Kupczyńcach, Chodaczkowie małym i Zagrobeli (pow. Tarnopol), w Kujdańcach (pow. Zbaraż), w Zazulu, Mszanie, Żukowcach i Pomorzanach (pow. Złoczów), w Kijowcu, Derzowie i Baliczach (pow. Żydaczów).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 lipca.

Jakim sposobem przyszło do tego, że po wieloletniem spokojnem posiadaniu Algieru rząd francuski ujrzał się nagle w tej prowincyi zagrożonym przez dość silnie zorganizowane powstanie, którego punktem oparcia jest rozbudzony do wysokiego stopnia fanatyzm ludności muzułmańskiej? Jest to pytanie, na które trudno byłoby dać kategoryczną w kilku słowach odpowiedź. Jak na każdy objaw złożony, na każdy fakt polityczny szerszego zakresu i znaczenia, tak i tutaj, na ten wybuch, który od dość dawna zapowiadały różne oznaki, składać się musiały skomplikowane przyczyny. Nacisk wywierany przez Francyę na beja tunetańskiego drażnić musiał jego muzułmańskich poddanych, a rozdrażnienie udzielało się sąsiadom algierskim. Marzenia Turcyi o wskrzeszeniu dostojeństwa kalifatu, propaganda emisaryuszów zwracających wzrok całego świata muzułmańskiego ku Stambułowi, były także czynnikiem podburzającym fanatyzm. Niemożność natychmiastowego ukarania pierwszych krwawych objawów tego fanatyzmu, wymordowanie ekspedycyi francuskiej w głębi Sahary, potęgowała krwawe instynkta otuchą mniemanej bezkarności. Wreszcie nie ulega wątpliwości, że i błędy w administracyi francuskiej przyczynić się musiały do pogorszenia stanu rzeczy, fakta bowiem dowiodły, że administracya ta nie umiała ani zapobiedz powstaniu, ani też stłumić go w zarodzie.

Jakiekolwiek jednak były czynniki zewnętrzne, które powstaniu torowały drogę, niezaprzeczoną jest rzeczą, że główny ciężar winy spada na tę ostatnią kategoryę błędów, na błędy administracyjne, gdyż zręczna, rozumna i przewidująca administracya mogła była i powinna starać się zawsze zapomocą posiadanych środków paraliżować owe zewnętrzne wpływy, a gdyby tych środków miała za mało, żądać ich zawczasu od metropoli.

Zachodzi tu jednakże pytanie, która z dwóch administracyj Algieru zawiniła wyłącznie albo bardziej, gdyż Algier posiada dwie administracye: cywilną pod kierownictwem Alberta Grévy, brata prezydenta republiki, i wojskową, na której czele stał dotychczas generał Osmond, dowódca dziewiętnastego korpusu, obecnie zastąpiony przez generała Saussier.

Czytając dzienniki francuskie, znajdziemy w nich równie namiętne oskarżenia tak jednej jak drugiej strony. Organa bliższe Gambetty wszystko złe zwalają na generalnego gubernatora, tak, że już nawet donoszono, że idzie tylko o to, czy uwolnienie jego ma nastąpić w formie demisyi, czy w formie urlopu. Inne pisma przeciwnie oskarżały dowództwo wojskowe o zupełną nieudolność, i pomimo, że minister wojny bronił nieraz gorąco przeciw tym zarzutom generała Osmonda, rząd ostatecznie przyznał im słuszność, zastępując go kim innym.

Patrząc z daleka i z bezstronnego zupełnie stanowiska na tę sprawę, mimowoli przychodzimy do przekonania, że ani zarządca cywilny Algieru, ani dowódzca wojskowych sił francuskich w tej kolonii nie popełnili tak ciężkiej winy, żeby na jednego lub na drugiego zwalić można było całą odpowiedzialność. Głównym winowajcą był tu najprawdopodobniej nie gubernator Grevy ani generał Osmond, ale antagonizm dwóch zarządów i paraliżowanie się ich wzajemne. W roku zeszłym parlament francuski uchwalił w zasadzie prowadzić dalej rozpoczęte już od lat jedenastu znoszenie wyjątkowych rządów wojskowych w Algierze i poddanie kolonii pod rząd cywilny, to jest zupełne równouprawnienie jej z metropolią. Jednocześnie terytorya wyjęte z pod władzy wojskowej rozszerzono znacznie i zapowiedziano w niedalekiej przyszłości jeszcze większe ich rozszerzenie. Gubernator Algieru rugował zatem zwolna i podporządkowywał dowódzcę wojskowego. *Inde irae*, ztąd niechęć i zarzuty wzajemne.

W naturze władzy leży to, że nikt jej chętnie się nie wyzbywa. Militaryzm francuski nieprzychylnie więc patrzył na zburżoazowanie Algieru, a to tembardziej, że „biura arabskie“ w Algierze były bardzo dogodnem stanowiskiem dla obdłużonych oficerów, którzy tam mieli sposobność do poprawienia swojej sytuacyi finansowej. Tym sposobem w administracyę wkradło się rozdwojenie, a że administracya, której dwa równorzędne czynniki zajmują względem siebie stanowisko wojujące, dobrą być nie może, że jej rozdwojona działalność odbić się musi szkodliwie na interesach, które są powierzone jej pieczy, godzi się więc w tem rozdwojeniu szukać źródła popełnionych błędów.

Rząd francuski miał rozmaite sposoby załatwienia tego zatargu i przyznać należy, że ten, który wybrał, nie należy do najgorszych. Pozostawiając na swojem stanowisku Alberta Grevy, rząd francuski nie uczynił tego zapewne przez prostą kurtoazyę dla jego

---

POEZYA WSPÓŁCZESNA

V.

Poeci francuscy.

Pomiędzy współczesnymi poetami właściwie jeden jest tylko prawdziwie europejski poeta, należący nie do jednego narodu lecz do ludzkości, którego dziełami zajmuje się nie sama tylko Francya, nie ten lub ów kraj jedynie, ale świat cywilizowany. Wiktor Hugo wprawdzie nie jest już dziś tem, czem był dawniej; natchnienie jego poetyczne coraz bardziej upada i słabnie, bo też poeta ma lat blisko ośmdziesiąt — ale do ostatnich lat pisał znakomite dzieła, do dziś dnia żaden kierunek myśli ludzkiej, żaden prąd społeczny nie jest mu obcy, a tem samem należy on do współczesnych. Rok 1872 ma takie samo prawo do autora *Année terrible*, jak je miał rok 1 22 do autora *Odes et Ballades*. Hugo, jak był pierwszym między romantykami, tak potem stał się przewódzcą poetów drugiej połowy naszego wieku; on właściwie jest twórcą poezyi współczesnej, jako poezyi tendencyjnej, socyalno-politycznej. Młodzi poeci, zwłaszcza angielskiej i włoskiej szkoły, przejęli się jego duchem, i wpływ jego można mniej więcej odnaleźć u wszystkich. Jest jak to najstarsze i najwyższe drzewo w gaju, najbliższe nieba, najgłębsze w ziemi, które u góry wyrosło po nad inne, u dołu zapuściło potężne, długowieczne korzenie, pomięszało wspólne soki, wzrosło i zespoliło się z wszystkiemi, żyje i ponad innemi i wspólnie z innemi....

Właśnie dla tej jego wielkości i popularności mówić o nim trudno. Cóż powiedzieć o tym, którego wszyscy znają, umieją na pamięć, wżyli się w niego od dzieciństwa? Samo jego nazwisko wywołuje nietylko pewne idee i wyobrażenia, ale pewien porządek myśli, naprowadza myśl na jeden tor i w jedne koleje, tak jak np. nazwiska bardzo znanych miejscowości. Gdy powiemy: Rzym, już wyobraźnia nasza przedstawia nam obraz skończony, gotowy, niezmienny. Tak i o wielkim poecie mamy już spopularyzowane, gotowe, stałe pojęcia.

Młody podróżnik włoski De Amicis opisuje wrażenie swoje, gdy poszedł w Paryżu odwiedzić poetę i znalazł się na schodach z ręką na dzwonku.

— Cóż powiedzieć takiemu człowiekowi, którego się nie widziało w życiu, a którego się zna jak samego siebie? — Mimowoli wzruszony przywodził sobie na pamięć całe ustępy z *Notre Dame*, *Miserablów*, monologi z dramatów, które tysiąc razy widział na scenie; pieśni, sonety, ody, wszystko to, z czem wzrósł, nad czem płakał, na czem się nauczył kochać i współczuć z ludzkością, z wszechświatem całym. A podczas gdy brzmienie dzwonka oznajmiło jego przybycie, miał wielką ochotę uciec.... Podobnego uczucia doznaje się, gdy się chce pisać o poecie.

Łatwiej jeszcze byłoby określić Wiktora Hugo, gdyby był albo poetą trzymającym się jednego kierunku, pewnego oznaczonego rodzaju, albo pisarzem doskonałym. Lecz nim nie jest; nie należy do wielkich, spokojnych potęg; do rodziny Eschylesa, Dantego, Göthego. Gdyby można sobie wyobrazić Szekspira tylko lirykiem, byłby to jedyny poeta mający z nim pewne analogie. Jest w nim bowiem dziwne przerośnięcie po za zwykłą miarę i granicę; zbytek, natłoczenie myśli, obrazów, zwrotów, ognisty jakiś pęd ku nieskończoności. Klasyczny Pegaz, na którym poeci dawniejsi spokojnie dojeżdżali do Parnasu, zmienił się pod dotknięciem jego piorunnej ostrogi w jakieś apokaliptyczne zwierzę. „Wielki rumak chwały“ — jak go sam poeta mianuje — zrodzony w morzu, jak bogini Astarta, karmiony zorzą, o cudownych skokach, który się rwie, wspina, ogromny, nieujeżdżony, w błękit nieśmiertelności.... Zatapia się w czarne zenity, najśmielsze przedsięwzięcia są mu zabawką — *il joue avec tout ce qu'on peut oser....*“

Poeta nie umie się wstrzymać, ograniczyć, przestać; jedna myśl wyrasta w tysiące, obrazy plączą się, płyną w górę, rozszerzają się, rosną, zajmują nieskończoność; poeta mięsza, tłoczy, piętrzy myśl na myśl, obraz na obraz, nazwisko na nazwisko, odpocząć nie może, odpocząć mu nie wolno.... Tam, gdzie sięga myśl jego, język prawie nie wystarcza; „dusi się własnem marzeniem“; w jego bezdennej wyobraźni rysują się jakieś niewyraźne, niewykończone epopeje ludzkie, przeciągają „widma ludów“, powstają obrazy kolosalne a chaotyczne, jak w owej olbrzymim fresku Michała Anioła, gdzie zrazu nie można dobrze zrozumieć, rozpoznać, rozróżnić, i myśl ludzka cofa się drżąca, przelękła....

To prawda, że Hugo tam jest największym poetą, gdzie się potrafił ograniczyć, lecz ci, co zachwyceni jego prześliczną liryką, pragną, aby pozostał lirycznym poetą, żądają niemożliwości.... Hugo nie mógł pozostać w zakresie jednostajnych natchnień; jest nietylko poetą, ale dramaturgiem, powieściopisarzem, nietylko wielkim pisarzem, ale wielkim organizmem. Ze zbytku wielkich zalet tworzą się jego niedoskonałości. Poprostu choruje na zbytek moralny; zanadto bogate pomysły jego twórczej głowy jako powieściopisarza wpływają na jego poetyczny talent; prozaikowi szkodzi poeta, poecie szkodzi prozaik — między rozmaitemi jego uzdolnieniami nie ma ścisłego rozgraniczenia. Jego charakter wielki, nawskróś przejęty miłością ludzkości, wpływa na kierunek jego poezyi, wyrabia pewną tendencyjność, apostołowanie szkodliwe artyzmowi. Z takim charakterem musiał wyjść na człowieka politycznego — i znowu człowiek polityczny szkodzi mu jako artyście, tak jak nawzajem artysta szkodzi mu jako politykowi....

Lecz bez tych anomalij trudno go sobie wyobrazić. Wszakże Hugo chce być poetą wieku; chce streścić aspiracye, dążności, zniechęcenia, rozpacze i nadzieje swej epoki, chce jej nowe zakreślić drogi i swojego wieku być wiernym apostołem i rzecznikiem. „Wiek stoi u kratek, a ja mu służę za świadka“ — powiedział w jednej ze swych poezyj. Z takiem zadaniem i jako poeta XIX wieku nie mógł pozostać w granicach zwykłej miary i zupełnej harmonii. Zważmy, jak wielką była jego praca; walczył z wszystkiem, co mu się wydawało fałszem lub przesądem, czy w literaturze, czy w sztuce, czy w życiu społecznem, politycznem, domowem; walczył z klasykami, z ciemnotą wychowania, z uciskiem ludów i z niesprawiedliwością, pod jakąkolwiek pojawiła się formą. Do tej olbrzymiej pracy poetycznej przystąpić musiał z pałką olbrzymią a nie z wygładzonem piórem poety. Takiej jak on pracy podejmowali się w różnych wiekach pisarze, a każdy walczył jak mu nakazywał duch czasu. Rabelais walczył także przesadą, bujność jego dowcipu,

brata, prezydenta republiki, ale pragnął tym sposobem złożyć dowód wyraźny, że nie myśli odstępować od zasady zaprowadzenia stopniowego w Algierze rządów cywilnych. Natomiast usunął generała, który pozwolił na to, aby pod jego okiem wyrodził się w kołach wojskowych algierskich stosunek nieprzychylny dla władzy cywilnej, a zastąpił go komendantem wojskowym zostającym w najlepszych stosunkach osobistych z Albertem Grevy. Odwołał polityka a przysłał żołnierza, który troszczyć się będzie nie o znaczenie swoje w stosunku do gubernatora, lecz o spełnienie militarnego zadania, które mu zostało powierzonem. Tym sposobem zapewne zatamowanem będzie źródło błędów popełnianych przez Francuzów w Algierze.

Że ostatecznie generał Saussier, czy to zapomocą sił posiadanych, czy przy współdziałaniu nowych, które wysłać będzie potrzeba, da sobie radę z Bu-Amemą, o tem wątpić nie można. Zbyt nierówny jest stosunek potęgi Francyi do sił zbuntowanych plemion. Nie nastąpi to jednak prędzej, aż ustanie pora upałów, w której większe operacye wojenne na afrykańskim gruncie, w rozpalonych saharskich piaskach są niemożliwe. Do tego czasu jedynem zadaniem generała Saussier będzie musiało być lokalizowanie tej podjazdowej walki, jaką powstańcy arabscy prowadzą, a w której do tego czasu uda im się może stoczyć niejedną jeszcze szczęśliwą potyczkę, ujść pogoni, lub w jakiej miejscowości wymordowaniem, złupieniem mieszkańców zapisać krwawo pamięć o sobie. Takie cząstkowe sukcesa powstańców nie będą mogły jednak służyć za dowód nieudolności francuskiego dowództwa, które dopiero jesienią będzie miało sposobność do okazania w całej pełni swego militarnego talentu.

Projekty nowych ustaw szkolnych.

Podajemy trzeci i ostatni z projektów nowych ustaw o szkołach ludowych, wypracowanych przez sekcyę administracyjną ankiety szkolnej, a mianowicie projekt ustawy o nadzorze szkolnym:

§. 1. Publiczne szkoły ludowe zostają pod nadzorem rad szkolnych miejscowych.

§. 2. Nadzór nad szkołami jednej miejscowości wykonywa jedna rada szkolna miejscowa.

Na wniosek rady szkolnej okręgowej może Rada szkolna krajowa dla szkół kilku gmin utworzyć jedną radę szkolną miejscową.

§. 3. Rada szkolna miejscowa składa się z reprezentantów kościoła, szkoły i gminy.

Osoba, mająca prawo prezentowania nauczyciela i każdy właściciel obszaru dworskiego, jeśli przynajmniej w jednej dziesiątej części przyczynia się do corocznych zwyczajnych wydatków na utrzymanie szkoły i nauczyciela, mają prawo wstąpić jako członkowie do rady szkolnej miejscowej i brać udział w obradach z prawem głosowania (czy to osobiście, czy przez swych zastępców).

§. 4. Reprezentantami kościoła w radzie szkolnej miejscowej są duszpasterze młodzieży szkolnej. Gdzie się znajduje dwóch lub więcej duszpasterzy tego samego wyznania i obrządku, tam wyższa władza kościelna wyznacza tego, który ma być członkiem rady szkolnej miejscowej.

W celu strzeżenia religijnych interesów młodzieży izraelickiej, wstępuje do rady szkolnej miejscowej reprezentant, wyznaczony przez zwierzchność wyznaniową.

§. 5. Reprezentantem szkoły w Radzie szkolnej miejscowej jest jej nauczyciel kierujący.

W razie, gdy jednej Radzie szkolnej miejscowej podlega kilka szkół, wstępuje do niej jako członek nauczyciel kierujący szkoły, mającej największą liczbę systemizowanych posad nauczycielskich, albo szkoły wydziałowej, jeżeli szkoła taka w miejscu istnieje.

Jeżeli szkoły mają równą ilość systemizowanych posad nauczycielskich wchodzi do Rady szkolnej miejscowej nauczyciel kierujący, który ma najwięcej lat służby.

Nauczyciele kierujący innych szkół biorą udział w obradach tyczących się ich szkół, wszakże tylko z głosem doradczym.

§. 6. Rada gminna wybiera najmniej dwóch a najwięcej pięciu reprezentantów do Rady szkolnej miejscowej, tudzież dwóch zastępców. Ilość tych reprezentantów oznaczy Rada szkolna okręgowa.

Jeżeli do obrębu jednej szkoły wcielono w całości lub częściowo więcej gmin, albo jeżeli dla szkół kilku gmin utworzoną będzie wspólna Rada szkolna miejscowa, wówczas zasiada w Radzie szkolnej miejscowej najmniej 4 a najwięcej 7 reprezentantów gmin, tudzież trzech zastępców, wszakże tak, aby każda z gmin, na które się działalność Rady szkolnej miejscowej rozciąga, mogła w niej mieć swego reprezentanta.

Wybór reprezentantów gmin, tudzież zastępców, będzie w tym wypadku dokonany na zgromadzeniu członków Rad gminnych wszystkich tych gmin.

Zgromadzenie takie zwołuje Rada szkolna okręgowa. Odbywa się ono w gminie, którą Rada szkolna okręgowa oznaczy i pod przewodnictwem naczelnika tejże gminy.

Co do innych członków Rad szkolnych miejscowych, obejmujących kilka gmin, obowiązują przepisy §§. 3, 4 i 5.

§. 7. Do ważności wyborów, według §. 6 dokonanych, potrzebną jest absolutna większość głosów. Reprezentanci gmin w Radzie szkolnej miejscowej urzędują przez 6 lat. Wszakże po pierwszych 3 latach występuje oznaczona losem połowa reprezentantów gmin, następnie zaś występują co 3 lata ci, którzy przez 6 lat bez ponownego wyboru w Radzie szkolnej miejscowej zasiadali.

Jeżeli liczba członków Rady szkolnej miejscowej jest nieparzystą, liczbę następujących za pierwszym razem zwiększa się o jednego nad połowę.

Ustępujący może być ponownie wybrany.

§. 8. Wybranym do Rady szkolnej miejscowej może być każdy, kto jest obieralnym do reprezentacyi jednej z gmin wcielonych do obrębu szkoły. Utrata prawa wyborczego pociąga za sobą ustąpienie z Rady szkolnej miejscowej. Od przyjęcia obowiązków reprezentanta gminy w Radzie szkolnej miejscowej, ten tylko uchylić się może, komu ustawa gminna toż samo prawo odnośnie do Rady gminnej przyznaje, albo kto przez przeciąg ostatnich 6 lat zasiadał w Radzie szkolnej miejscowej. Za nieusprawiedliwione odmówione przyjęcia dokonanego już wyboru, karze Rada szkolna okręgowa grzywnami od 20 do 100 zł., które mają być użyte na cele szkolne.

§. 9. Rada szkolna miejscowa ma czuwać nad ekonomicznym stanem szkoły tudzież nad ścisłem wykonywaniem ustaw szkolnych i rozporządzeń wyższych władz szkolnych.

W szczególności zaś winna Rada szkolna miejscowa:

1. Uchwalać roczny preliminarz dochodów i wydatków funduszu szkolnego miejscowego i z rozkładem na kontrybuentów przedkładać go Radzie szkolnej okręgowej.

2. Czuwać nad regularnem uiszczaniem zobowiązań w naturze na rzecz szkoły i nauczyciela, należących się od stron konkurujących.

3. Starać się o to, aby wszelkie bieżące potrzeby szkoły w należytym czasie i w odpowiedni sposób były zaspokojone, asygnować i uskuteczniać wydatki na ten cel, na podstawie zatwierdzonego przez Radę szkolną okręgową preliminarza — i z wydatków tych zdawać liczbę Radzie szkolnej okręgowej.

4. Czuwać nad utrzymaniem w należytym stanie budynku szkolnego wraz z gruntami, ogrodem, pasieką i miejscem ćwiczeń gimnastycznych i utrzymywać inwentarz własności szkolnych.

5. starać się o książki szkolne i inne środki pomocnicze dla ubogich uczniów, o zakupno i utrzymanie w należytym stanie sprzętów szkolnych i innych przyborów naukowych, o ile od Rady szkolnej do tego upoważnioną będzie;

6. czuwać nad wykonaniem obowiązujących przepisów co do uczęszczania dzieci do szkoły;

7. naznaczać czas nauki szkolnej z przestrzeganiem przepisanej ilości godzin;

8. Czuwać nad udzielaniem nauki w przepisanych godzinach, nad prowadzeniem się nauczyciela, nad szkolną karnością, zachowaniem się młodzieży i nad tem wszystkiem, co na wychowanie młodzieży wpływ wywiera;

9. wspierać nauczycieli w ich urzędowem działaniu, godzić spory nauczycieli, bądź pomiędzy nimi samymi, bądź też pomiędzy nimi a gminą, lub jej członkami, o ile spory te wynikają ze stosunków szkolnych, popierać interesa i powagę szkoły wobec gminy i rodziców;

10. Podawać wyjaśnienia i opinie swe do reprezentacyi gminnej i władz przełożonych, którym Rada szkolna miejscowa wnioski swe w sprawach szkolnych przedstawiać ma prawo;

11. zawiadamiać Radę szkolną okręgową o każdem opróżnieniu posady nauczycielskiej, tudzież o każdem opróżnieniu miejsca w Radzie szkolnej miejscowej.

§. 10. Z pod władzy Rady szkolnej miejscowej wyjęte są szkoły ćwiczeń, połączone z seminaryami nauczycielskiemi; tam tylko, gdzie szkoły takie w całości lub częściowo utrzymywane są z środków gminnych, ma nad niemi Rada szkolna miejscowa władzę określoną w §. 9 ustęp 1—5.

§. 11. Przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej i jego zastępcę mianuje Rada szkolna okręgowa z pomiędzy członków Rady szkolnej miejscowej na przeciąg 3 lat.

Gdyby przewodniczący lub jego zastępca z powodu jakiejkolwiek przeszkody niemógł przewodniczyć na posiedzeniu, kieruje obradami najstarszy wiekiem z obecnych członków Rady szkolnej miejscowej

Przewodniczącym i zastępcą nie może być żaden z nauczycieli szkoły lub szkół Radzie szkolnej miejscowej podległych.

§. 12. Zwyczajne posiedzenie Rady szkolnej miejscowej, odbędzie się przynajmniej raz na miesiąc.

Przewodniczący może jednak zwołać nadzwyczajne posiedzenie, ilekroć to uzna za potrzebne; winien zaś to uczynić najpóźniej w przeciągu 3 dni, jeżeli tego Rada szkolna okręgowa lub dwóch członków Rady szkolnej miejscowej zażąda.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Berlin, 21 lipca.

□ Dzisiaj odbyły się w Bawaryi wybory do sejmu. Do chwili, w której list mój oddaję na pocztę, nie doniósł nam jeszcze telegraf o ostatecznym ich rezultacie, tyle jednak wynika z odbytych w przeszłym tygodniu prawyborów, że jeżeli prawybory odbyte w Ratysbonie (Regensburg) nie zostaną unieważnione i jeżeli prawyborcy wszędzie spełnią swój obowiązek, sejm liczyć będzie 71 posłów liberalnych, a 88 nieliberalnych. Umyślnie używam tego wyrażenia, bo nowa większość w sejmie bawarskim nie składa się bynajmniej z jednolitego stronnictwa katolickiego. W każdym jednak razie zasługaje wynik wyborów na większą uwagę, choćby tylko z tego względu, że jest symptomem usposobienia ludności bawarskiej i dozwoli sądzić dzisiaj już o tem, jak wypadną w Bawaryi wybory do parlamentu niemieckiego.

Ster rządowy w Bawaryi spoczywa zupełnie w ręku liberalnego ministra Lutza, który w kraju przeważnie katolickim nieszczególną cieszy się sympatyą jako *persona gratissima* księcia Bismarcka i między innemi jako autor osobnego paragrafu w niemieckim kodeksie karnym o nadużywaniu kazalnicy, wymierzonego wprost przeciwko duchowieństwu katolickiemu. Rządy sprawują się tedy w Bawaryi wyłącznie w kierunku liberalnym, pomimo to, że większość także ostatniego sejmu była po stronie katolików, ale większość ta wynosiła dwa tylko głosy, a tak wynik głosowania zależał często zupełnie od przypadku, zwłaszcza, że w ostatnim czasie skrajna frakcya składająca się z 7 posłów odłączyła się od stronnictwa patryotycznego a zachowanie się jednego i drugiego posła przeważało nieraz szalę na stronę mniejszości liberalnej. Dziwne to położenie było przyczyną, że w żaden sposób nie można było podejmować reformy wyborczej, jakkolwiek rząd i stronnictwa przekonane były o tem, iż obecne prawo wyborcze pod każdym względem potrzebuje naprawy. Po długich rozprawach zdecydowano się na pewne zmiany podrzędnej natury, ale pozostawiono podział okręgów wyborczych zupełnie rządowi, nie mogąc zgodzić się na rozgraniczenie ich na mocy ustawy wyborczej. W ministerstwie spraw wewnętrznych dokonano mistrzowskiego podziału okręgów wyborczych, żeby zapewnić zwycięstwo stronnictwu liberalnemu, będącemu od dawna podporą rządu; gazety liberalne podziwiały spryt urzędnika, którego dziełem był ów podział, a katolicy narzekali na dowolność rządu stronniczego, który zamierzał skazać na milczenie katolicką większość kraju. Katolicy nie spodziewali się już z tego powodu zwycięztwa przy wyborach a powiększały ich obawę rozterki w własnym obozie, wywołane przez wspomnioną już skrajną frakcyę, a w końcu ustąpienie dotychczasowego przywódzcy większości sejmowej, archiwaryusza dr. Joerga, członka stronnictwa środkowego w parlamencie niemieckim a redaktora przeglądu politycznego wychodzącego w Monachium pod tytułem *Historisch-politische Blätter*.

Pomimo to odnieśli przeciwnicy liberałów zwycięztwo, i to zwycięztwo stosunkowo świetne. Przyczyniły się do tego oprócz energicznej agitacyi wyborczej sami centralistyczni liberaliści, których oczy zbytecznie kieru-

---

samowola, chaotyczny bezład fantazyi odpowiadały duchowi ówczesnego renesansu; Voltaire subtelniej, wytworniej musiał zaostrzyć pióro, bo tylko delikatny dowcip i trzeźwe, głębokie rozumowanie mogły dogodzić zepsutej epoce przedrewolucyjnej. Hugo jako poetyczny apostoł XIX wieku musiał mieć nadmiar miłości, entuzyazmu, a przytem idei filozoficznych, ciemnych, zawiłych. Musiało być w nim to wszystko, co nasza epoka podnosi jako sztandar i głosi jako hasło, i to wszystko, czego pragnie, za czem tęskni, co przeczuwa. Musiał być wolnomyślnym a religijnym, burzycielem a idyllikiem, filozofem a marzycielem. Różne dążenia i aspiracye wieku przeszły w jego poezyę i nadały jej charakter dziwny, chaotyczny, a całej postaci Wiktora Hugo cechę kolosalną, nieskończoną.

Z pojedyńczych dzieł poety każdy tom oznacza jakąś odmianę, postęp, różnorodność jego talentu. Cała jego karyera poetyczna obejmuje ogromny przeciąg czasu, od r. 1812, w którym wydał pierwszy tom *Od i Ballad*, aż do dziś dnia — a zatem przeszło pół wieku.

Każdy tomik poezyi wydany przez ten cały czas ma swoją historyę, swoją biografię niejako, potrzebną nam do zrozumienia poety. Przedewszystkiem trzeba znać jego sposób pojmowania piśmiennictwa; szanuje nietylko poezyę samą w sobie, ale w niej siebie szanuje, a w sobie ludzkość całą, uważa tom każdy za cząstkę wielkiej całości, za obraz wierny, stopniowany swych przekonań i uczuć, w którym odbijają się także uczucia i przekonania wieku. Ideał poety i pisarza jest u niego taki: „U poety żadnego zobowiązania, żadnej niewoli — wolność w myślach i w czynie. Ma być wolny w swojem współczuciu dla tych co pracują, w zawiści do tych co szkodzą, w miłości do tych co służą, w politowaniu dla cierpiących. Ma być wolny w przytłumieniu wszystkich kłamstw, z jakiejkolwiekby strony lub stronnictwa wychodziły; w służeniu zasadom wplecionym w koło interesów; wolny, skłonić się przed każdą nędzą, wolny, uklęknąć przed każdem poświęceniem.... Żyłby w przyrodzie, mieszkałby wśród społeczeństwa. Idąc za swojem natchnieniem, bez innego celu jak mysleć i podać innym treść do myśli, z sercem pełnem wylania, z wzrokiem pełnym pogody, szedłby, jako przyjaciel odwiedzać według czasu łąki na wiosnę, panującego w Luwrze, wygnańca w więzieniu.... W dramatach, wierszach i prozie, w sztukach i romansach, odtwarzałby historyę i bajkę, życie ludów i osobistości, natchnąłby szacunkiem do starości, pokazując ją zawsze wielką, współczuciem do kobiety, pokazując ją zawsze słabą.... zwracałby serca do poświęceń naturalnych, pokazując, że jest zawsze coś świętego, boskiego, cnotliwego w tych dwóch wielkich uczuciach, na których świat spoczywa: ojcostwa i macierzyństwa. Nakoniec podniósłby godność ludzkiego stworzenia, pokazując, że na dnie każdego człowieka, jakkolwiek już straconego i spodlonego, Bóg złożył iskrę, którą tchnienie z góry może zawsze rozbudzić, której popiół nie stłumi, błoto nawet nie zagasi — duszę.... W swych poematach zgromadziłby rady dla teraźniejszości, szkice mgliste przyszłości, odbicie to świetne, to znowu ponure wypadków współczesnych, panteony, groby, ruiny, wspomnienia: miłosierdzia dla ubogich, czułości dla nędznych; słońce, morze, góry; spojrzenia przelotne w głąb duszy.... Przelałby tam nareście to głębokie znawstwo swego *ja*, co jest dziełem najbardziej ogólnem, ludzkiem, a czego tylko myśliciel podjąć się może...

Dzieło jego w swej całości podobneby było do ziemi: produkcye różnych rodzajów a jedna myśl we wszystkich pomysłach; kwiaty rozmaitych gatunków a sok wspólny wszystkim korzeniom. — I to coby stworzył ów filozof, ów poeta, to byłaby wielka tajemnicza epopea ludzka, której każdy z nas czuje pieśń sam w sobie: poemat człowieka“.

Widocznem jest, że Hugo miał ciągle ten ideał przed oczami. Raz oddalał się od celu, raz przybliżał; czasem pozwalał sobie chwili wytchnienia, jakby poetycznej zabawki, lecz nigdy zupełnie nie zapomniał o swojej misyi stworzenia poematu człowieka. Wszystkie pojedyncze jego dzieła są tylko usiłowaniem mniej lub więcej udatnem dójścia do ideału artysty-cywilizatora, filozofa, myśliciela i poety. Możemy tu tylko mówić o jego pracy poetycznej. W r. 1822 pod wpływem poezyi Lamartina wydał pierwszy tom poezyi pod tytułem *Ody i Ballady*, które były wyrazem szczero lirycznych natchnień i monarchicznych przekonań.

W r. 1826 wydał drugi tom *Od i ballad* w tym samym duchu pojętych; w r. 1828 zbiór wschodnich obrazów i pieśni pod tytułem *les Orientales*. Fantazya przyszła poecie przenieść się na wschód i napisać kilkanaście obrazów ciepłych, barwnych, świetnych. „Jeżeli mnie się kto spyta — pisze w przedmowie — co znaczy ta książka bezużyteczna prostej poezyi w chwili ważnych zagadnień, odpowiem, że nic nie wiem, że przyszedł mi taki grymas, i to przyszedł w sposób dość śmieszny, przeszłego lata, gdy wyszedłem patrzeć na zachód słońca“....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ją się do stolicy pruskiej, i zniewagi wyrządzone przez ministerstwo liberalne uczuciu katolickiej ludności, mianowicie protegowaniem sekty starokatolickiej. Większość antiliberalna składa się przeważnie z ultramontanów, ale należą do niej także żywioły oglądające się przy każdym kroku na ministra Lutza, żywioły, które się w niejednym razie przyłączą do liberałów i przyczynią przez to do utrzymania ministerstwa i nadal. Do większości należy frakcya skrajna, której stronnictwo patryotyczne nie wydawało się dość katolickiem, ponieważ nie chciało odmówić ministerstwu uchwalenia budżetu; są to ludzie po części bardzo niespokojni, którzy niełatwo poddadzą się powadze przywódcy jakiego. Wreszcie trzeba i na to zważyć, że z urny wyjdzie także kilku zachowawców protestantów, którzy może nie zawszę zachowają solidarność z patryotami katolickimi. Pewną jest rzeczą, że tylko największa zgoda wśród większości zdolną będzie zachwiać stanowisko ministerstwa liberalnego, zwłaszcza, że dawniej prawie każdy krok stronnictwa katolickiego wymierzony przeciwko panu Lutzowi wzmacniał tulko jego stanowisko u dworu.

Do tych trudności, które akcya większości sejmowej będzie miała do zwalczenia, przybywa brak przywódzcy z taką powagą i takiemi zdolnościami, jakie n. p. posiada słynny Windthorst. W miejsce Joerga wstąpi zapewne pan Ruppert z Monachium, także poseł do parlamentu niemieckiego, ale czy mu się powiedzie ministerstwo liberalne przyprowadzić do upadku, jest pytanie, na które nie łatwo odpowiedzieć potwierdzająco.

Bawarya, trzymająca się w znacznej większości sztandaru katolickiego, spodziewa się może wielkich rzeczy po najnowszem zwycięztwie, ale samodzielność królestwa prawie do zera jest sprowadzoną od czasu utworzenia dzisiejszego państwa niemieckiego, w którem wszechwładna wola ks. Bismarcka stanowi prawie o wszystkiem; tyle jednak większość sejmu bawarskiego sprawić zdoła, że zachowa kraj od klęsk tak zwanej walki kościelnej, którą liberalni radziby byli przenieśli z Prus do Bawaryi.

Donosi mi w ostatniej chwili telegram prywatny o wyborze 15 posłów w Monachium i okolicy. Są to sami katolicy z wyjątkiem jednego protestanta zachowawcy i dwóch posłów należących do frakcyi skrajnej. Pan Ruppert obrany w stolicy bawarskiej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Irlandya i parlament angielski).

Według zapewnień prasy angielskiej panuje w tej chwili na Zielonej Wyspie zupełny spokój. „Rugowania dzierżawców — dodają sprawozdania — odbywają się wprawdzie swoim porządkiem i wywołują ciągle jeszcze oburzenie a nawet tu i owdzie pewne starcia, kończą się jednak bez zaburzenia porządku publicznego, na co wpływa bardzo skutecznie obecność znacznych sił policyjnych, dobrze uzbrojonych. Wkrótce załatwiony będzie w parlamencie bil reformujący stosunki ziemiańskie, a oczekiwanie tej chwili wpływa także uśmierzająco“.

Wiadomość o bliskiem uchwaleniu reformy gruntowej dla Irlandyi jest rzeczywiście prawdopodobną. Izba niższa ma niebawem skończyć rozprawy nad prawem agraryjnem. Dotychczas z 50 paragrafów bilu irlandzkiego uchwalono już w komisyach 41 paragrafów i to najważniejszych. Reszta bowiem nieprzedyskutowanych odnosi się do kwestyj formalnych i zawiera tylko wyjaśnienia technicznych wyrazów użytych w ustawie. Prawdopodobieństwo załatwienia polega na przypuszczeniu, że w przyszłym tygodniu plenum izby przyjmie w trzeciem czytaniu uchwalone przez komisye paragrafy. Obrót taki byłby spełnieniem życzeń p. Gladstona, który wyraził nadzieję, że około drugiej połowy lipca przedłoży bil izbie wyższej. W tej drugiej instancyi, lubo zapewniają że znajdzie się większość dla ustawy irlandzkiej, ulegnie ona jednak zmianom nie pod jednym względem, jak przewidywać można z objawów nieprzychylnych w sferach wpływowej arystokracyi angielskiej a zwłaszcza irlandzkiej. Potem projekt ma wrócić do izby niższej i z końcem sierpnia wejść w życie jako ustawa obowiązująca.

Zdaje się, że mimo odmownej odpowiedzi danej przez rząd duchowieństwu irlandzkiemu, które podało cały szereg poprawek, poprawki te rząd zastosował odpowiednio do ducha całej ustawy, poczyniono w niej bowiem większe koncesye na rzecz dzierżawców. Jeden z ustępów dodatkowych reguluje stosunki kupna i sprzedaży ziemi. Wolno dzierżawcom pewnego okręgu, jeżeli nie zgodzą się z właścicielami, ale posiadają większość trzech czwartych części głosów ogółu dzierżawców w okręgu, wystąpić z wnioskiem zakupna dóbr. Uregulowanie kupna, zabezpieczenie praw własności a ewentualnie uzyskanie zaliczek z funduszów państwowych należy do zakresu działania komisyi ziemiańskiej. Drugi ustęp uzupełniający odnosi się do dzierżawców uboższych, którzy nie płacą czynszu dzierżawnego wyższego nad 40 funtów rocznie, a nie z własnej winy nie mogli uiścić rat. Tych więc według nowego prawa bierze w opiekę rząd i zaległy czynsz dzierżawny wypłaca właścicielom niezwłocznie w w wysokości 50%. Wypłatę reszty zaległości i umorzenie zaliczki państwowej uregulować ma komisya ziemiańska.

Korespondent *Germanii* zapewnia, że w Irlandyi zaczynają się umysły ludu godzić i skłaniać przychylniej ku nowemu prawu agraryjnemu. Parneliści nawet mają nadzieję przynajmniej częściowego polepszenia stosunków. Złe jednak, które wyrządzają eksmisye, nie przestaje wywoływać skutków dość smutnych, szczególniej w zachodniej i południowej Irlandyi.

Z pomiędzy wyższego duchowieństwa irlandzkiego pracują szczególniej w duchu pojednawczym arcybiskup dubliński M'Cabe i biskup Woodlock. Spotyka ich za to zarzut, iż są poplecznikami rządu. Wręcz przeciwne stanowisko zajął arcybiskup Croke z Cashel, który się przyczynia do agitacyi.

W miastach irlandzkich trwa agitacya mająca na celu uregulowanie stosunków ludu rolniczego, skazanego tylko na pracę. W pierwszej połowie tego miesiąca kardynał Manning przyjmował deputacyę tych robotników i miał do niej przemowę, która zrobiła wielkie wrażenie i wywołała nieprzychylną krytykę ze strony prasy angielskiej. Katolickie koła angielskie nie zgadzają się na program swego dostojnego ziomka, który jest znany z przychylności dla Irlandczyków. Kardynał, z wielu wprawdzie zastrzeżeniami, oświadczył jednak, że poczytuje agitacyę ligi ziemiańskiej za rzecz potrzebną i zalecał robotnikom tworzyć korporacye na wzór istniejących stowarzyszeń *Trades Unions*. Naturalnie, że w Irlandyi na czele tych korporacyj nie stanąłby żywioł socyalistyczny, ani radykalny, jak w Anglii, ale duchowieństwo katolickie. Przeciwko mowie i radom kardynała wystąpił w namiętny sposób dziennik *Morningpost*, który jest organem stronnictwa katolickiego.

(Wydalenie Don Carlosa).

W uzupełnieniu wiadomości o wyzywającem zachowaniu się Don Carlosa, które zniewoliło rząd francuski do wydalenia go, powtarzamy za dziennikami zagranicznemi następujące szczegóły: Na obchód uroczystości św Henryka urządzono w zakrystyi kościoła St. Germain-des-Prés krzesło tronowe pod baldachimem. Po mszy na tym improwizowanym tronie zajął miejsce Don Carlos otoczony swoim dworem. Stanęli do koła generał Yparraguira, margrabia d'Estrada, hrabia Algarra i wielu innych dygnitarzy. Dopiero wtedy rozpoczął się pochód zwolenników monarchii, którzy nie chcą słyszeć o zgodzie lub kompromisie i księcia Madrytu poczytują za jedynego prawowitego dziedzica hr. Chamborda. Don Carlos siedział na tronie, a poddani *in spe* przystępowali po kolei na kolanach do pocałowania ręki królewskiej. Utrzymuje się pogłoska, że proboszcz kościoła St. Germain ma być pociągnięty do odpowiedzialności jako współobwiniony o tę manifestacyę. Wtajemiczeni w te roboty zakulisowe utrzymują, że Don Carlos udawał się przed dwoma miesiącami na pogranicze Hiszpanii, wzywał tam przywódców swoich band, obiecywał im blizkie wznowienie kroków zaczepnych i przyrzekł dostarczyć 20.000 karabinów. Rząd króla Alfonsa, odebrawszy o tem wiadomość, zwrócił się do gabinetu paryskiego z żądaniem, by niespokojny pretendent został wydalony z Francyi. Wykonanie tego kroku odroczono tymczasem, ale w największej tajemnicy przyaresztowano kilka tysięcy karabinów na granicy hiszpańsko-francuskiej, a przed kilku dniami urządzona ostentacyjnie manifestacya w kościele St. Germain dopełniła miary cierpliwości rządu francuskiego.

(Szczegóły o Bu-Amemie).

Jeńcy hiszpańscy, którzy za okupem wydostali się z niewoli od Bu-Amemy, badani przez sprawozdawców dziennikarskich opowiadają najsprzeczniejsze szczegóły o traktowaniu ich podczas niewoli. „Bu-Amema — tak opowiada jeden z jeńców wykupionych — posiada obóz składający się z 37 wielkich namiotów. W ciągu pochodu kroczy zawsze na czele swojej kolumny, uzbrojony w rewolwer, tak jak go zwykli nosić oficerowie francuscy. On sam i dwaj jego najbliżsi nietylko towarzysze, ale i kr[illegible] niosą sztandary, któremi chcą z pewnością złudzić Francuzów, gdyż sztandary te nie różnią się bynajmniej od chorągwi używanych przez arabskie oddziały wojsk algierskich. Trzej Arabowie ze świty Bu-Amemy noszą mundury strzelców afrykańskich (*Chasseurs d'Afrique*) i mówią po francusku. Są to prawdopodobnie zbiegi z pułku Spahisów. Tabor prowiantowy Bu-Amemy trzyma się zawsze od kolumny na odległości dwu dni drogi. Bu-Amema ma być, jak teraz utrzymują, hiszpańskim renegatem, który niegdyś uszedł z więzienia w Tarragonie. Od czterdziestu już lat przebywa w Afryce, gdzie mu się udało zjednać sobie sławę świętego. Arabi mają dla niego cześć i boją się go, słuchają go zatem ślepo, a szczególniej od chwili powodzenia w bitwie stoczonej dnia 12 lipca. Miejscem jego urodzenia ma być jakaś wioska w prowincyi Arragońskiej pod Hueską. Bu-Amema liczy obecnie 61 lat, jest postawy kształtnej, niezwykle silny, muskularny i cieszy się zdrowiem prawdziwie czerstwem. Jest ojcem czworga dzieci, które się urodziły w Afryce. Ma trzy córki, z których jedna jest uwięzioną w Oranie, czego się jednak nikt nie domyśla w tem mieście. Jedyny syn, w wieku lat 30, towarzyszy mu w wyprawach i jest dowódzcą jazdy. Bu-Amema zna języki arabski, hiszpański, francuski i niemiecki.“

KRONIKA

= **Poświęcenie nowego gmachu** sejmowego odbyło się dziś rano o godzinie 10 bez wszelkiej uroczystości publicznej. Akt religijny odbył się w obecności członków Wydziału krajowego z JW. p. Marszałkiem dr. Zyblikiewiczem na czele i urzędników wydziałowych.

— **P. Karol Blaim,** c. k. komisarz dyrekcyi policyi we Lwowie, złożył w Prezydyum Magistratu kwotę 80 zł. na korzyść funduszu ubogich chrześcian miejscowych, za który to dar szczodry p. prezydent miasta składa szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“ odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 9 przed południem w lokalach stowarzyszenia przy ulicy Franciszkańskiej l. 7. Na porządku dziennym między innemi: sprawozdanie z obrotu funduszów za rok ubiegły z przedłożeniem zamknięć rachunkowych; wybór członków wydziału i kuratorów; rozpisanie konkursu na dwie stałe posady w stowarzyszeniu.

— **Liczba gości w Krynicy** wzrosła od otwarcia zakładu do dnia 16 b. m. do 1716 osób, składających 945 rodzin. Pomiędzy gośćmi przybyłymi w ostatnim tygodniu w liczbie 369 osób, znajdowała się księżna Jadwiga Sapieżyna i JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki.

— **Zapowiedziana wycieczka** chóru towarzystwa młodzieży handlowej na dzień jutrzejszy, z powodu przeszkód niezależnych od komitetu, odbyć się nie może.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. W. z pomieszkania parę złotych kólczyków z koralikami i widelec srebrny; stróżowej Z. B. siedm sznurków korali wartości 87 zł., a pani K. G. z kieszeni duży czarny pugilares skórzany z kwotą 35 zł. i z książeczką kasy oszczędności w Stryju na 500 zł., opiewającą na imię Ksawery Grosiewicz. — Złożono w policyi znaleziony zegarek srebrny cylinder z rytowanym na wewnętrznej stronie koperty widokiem ruiny zamkowej.

⁂ **Grad** znacznie uszkodził ziemniopłody na obszarach sześciu gmin powiatu brzeżańskiego; zaś w miejscowości Słobodzie run gurskiej, w powiecie kołomyjskim, skutkiem przerwania chmur woda zrządziła w kopalniach nafty znaczną szkodę, uniosłszy i porozbijawszy pewną liczbę beczek z ropą.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu w 84 roku życia przewodniczący trybunału Sekwany Chauveau-Lagarde, syn adwokata tegoż nazwiska, który przed trybunałem rewolucyjnym z narażeniem własnego życia bronił takich ofiar, jak królowa Marya Antonina, księżna Elżbieta i Charlotta Corday; w Parkhurst były poseł angielski u dworu cesarza Maksymiliana w Meksyku Piotr Campbell Scarlett, przeżywszy lat 77; na okręcie w drodze z Aleksandryi do Włoch arcybiskup katolicki Egiptu, msgr. Luigi Ciurcia.

— **Królewna hiszpańska** Eulalia, siostra panującego króla Alfonsa, według *Indep. belge*, ma być zaręczoną z arcyksięciem Karolem Stefanem, bratem królowej Krystyny.

— **Milion mark w banknotach,** jak ktoś w Berlinie obliczył w skutek zakładu, waży tysiączkami 2 kilogramy, banknotami po 500 mark $3^1/_2$ kilogr., setkami 13 kilogr., pięćdziesiątkami 25 kilogr., dwudziestkami $46^1/_2$ klgr., a piątkami 145 klgr.

— **Wypadek napadu rozbójniczego** zdarzył się przed kilku dniami w Warszawie. Do mieszkania rzeźnika Klukowskiego o godzinie 6 rano wpadł 22-letni niegdyś czeladnik jego Wincenty Koza i ciężko zranił naprzód służącą w kuchni, a następnie jeszcze ciężej samą Klukowską. Na krzyk ofiar nadbiegł z podwórza parobek i przytrzymał złoczyńcę, który twierdzi wprawdzie, że miał „dawny obrachunek“ z Klukowskim, zdaje się jednak, iż działał tylko w zamiarze rabunku, a widząc przeszkodę w obu kobietach chciał je zagłuszyć Stan tych ostatnich jest bardzo groźny, lekarze jednak nie stracili dla nich nadziei.

— **Przygoda myśliwska szacha.** Jeden z dzienników perskich opowiada, że niedawno szach jegomość, który na lato przeniósł się ze skwarnego Teheranu do rezydencyi letniej w zamku Firusi, wybrawszy się pewnego dnia pojedynkiem na polowanie, spotkał się w lesie z panterą, która z nienacka poskoczyła ku niemu z gęstwiny. Szach strzelił, ale tylko skaleczył straszne to wierzę i tem bardziej je rozdrażnił. Jakoż pantera rzuciła się na niego, ale Nasr-Eddin nie tracąc zimnej krwi, dobył kindżała i jednem pchnięciem powalił ją na ziemię. Z tryumfem łup ten myśliwski szacha przywieziono do stolicy.

— **Brunhilda włoska.** Przed sądem przysięgłych w Rzymie stawała w tych dniach wieśniaczka z okolicy tego miasta pod zarzutem, iż jednem uderzeniem pięścią zabiła młodego mężczyznę. Rzymianka ta opowiedziała sądowi z całym spokojem duszy, iż ów nieszczęsny młodzieniec prześladował ją swoją miłością, chciała mu więc dać tylko „pamiątkę“. Sąd skazał zabójczynię na sześciomiesięczne więzienie, z wliczeniem czasu zamknięcia w śledztwie, z czego wynikało, że w pięć dni po zasądzeniu wyjść miała z więzienia,

— **Dżuma w Mezopotamii,** według zapewnień z Konstantynopola, wygasła już prawie zupełnie. Ognisko jej pierwotne, miasto Nedżef, zostało już otwarte, a mieszkańcy wracają doń licznie ze swych obozowisk w polu. Kordon epidemiczny obejmuje jeszcze tylko kilka pomniejszych miejscowości.

— **Paryż bez wody.** W skutek ostatnich upałów okazał się brak wody w Paryżu, którego olbrzymie rezerwoary dostarczają jej codziennie w ilości przeszło 380.000 metrów sześciennych, nie licząc osobno utrzymywanych zapasów na wypadek pożaru dla skrapiania itp. Musiano w ostatnich dniach zamknąć wszystkie fontany i ograniczyć miarę wody, używanej do skrapiania ulic i gazonów. Upały w Paryżu doszły do tego stopnia, że po raz pierwszy zmiękł wyborny asfalt niektórych chodników jak wosk. Wiele drzew zwiędło. — Późniejsze doniesienia z Paryża mówią, że spadły tam w ostatnich dniach ulewne deszcze, w skutek czego ustała obawa posuchy. — W Wiedniu skutkiem wielkiego gorąca dopływ wody w wielkim wodociągu zmniejszył się o 200.000 wiader dziennie.

— **O trzęsieniu ziemi,** które niedawno nawiedziło wiele okolic Armenii, a zwłaszcza miasta Wan, dochodzą następujące szczegóły. Wieś Tegut z ludnością zamieszkałą w 180 domach zupełnie została zniszczona; ani jeden dom nie ocalał. Pierwszy huk podziemny usłyszano o godzinie pół do 7-ej rano, właśnie gdy pastuchy wypędzili bydło na pastwiska; oni też ocaleni, jak i ci, którzy poszli na robotę w pole. Lecz za to kobiety, starcy, dzieci, słowem wszyscy znajdujący się w domach w części znaleźli śmierć w rozwalinach. Po rozkopaniu rumowisk znaleziono 92 trupów, w tej liczbie 40 mężczyzn. Rząd turecki oprócz wysyłki lekarzy dał mieszkańcom pożyczki w zbożu Konsul angielski p. Cliton rozdał między pozostałych przy życiu biedaków 50 lirów tureckich i telegrafował o wypadku do swego rządu. Na dzień przed trzęsieniem ziemi, zauważano pewne zjawiska, wieszczące straszną klęskę. Tak np. pewien włościanin w lesie na górze Nemrud słyszał jakiś łoskot podziemny; inny kąpiąc się w gorącem źródle, u stóp wspomnionej góry bijącem, zauważył niezwykłe bałwanienie wody, tak, ze omal nie został wyrzucony na wierzch. U podnóża góry leży do dziś dnia skamieniała lawa, wyrzucona przed 40-tu laty z krateru wulkanu, utworzonego na Nemrudzie. Na tej to lawie zbudowana została wieś Tegut. W innej wsi poblizkiej rozwalone zostały dwa domy.

— **Kradzież klejnotów.** Jeszcze w roku 1878 w miesiącu czerwcu, mieszkanka Warny w Bułgaryi, Turczynka Eśma-Etem-Chalil-Szykardzi, doniosła była władzy wojskowej, że kwaterujący w jej domu podporucznik Popow skradł z pod zamknięcia 15 nitek pereł, szpilkę brylantową i zegarek; stratę poszkodowana oceniła na sumę 30.000 rubli Komendant Warny w asystencyi przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych udał się do mieszkania podporucznika Popowa i oznajmiwszy o celu swych odwiedzin, zażądał oddania klejnotów. Popow z początku zapierał się, gdy jednak komendant nie przestawał domagać się zwrotu, włożył rękę do kieszeni, jakoby z zamiarem wyjęcia, nagle jednak krzyknął i upadł na ziemię bez zmysłów, przyczem dostał krwotoku. W czasie rewizyi, w kieszeni jego znaleziono perły i szpilkę brylantową; innych klejnotów nie było. Śledztwo wykryło, że pewnej nocy czerwcowej podporucznik Popow będąc u siebie w mieszkaniu z porucznikiem Jankowskim, zawołał swego służącego i kazał mu dać świecę i gwóźdź. Służący odprowadził obu do drzwi gospodyni, które Popow otworzył gwoździem, poczem wszyscy trzej weszli do pokoju. Tu Popow otworzył szkatułę, pokazał klejnoty Jankowskiemi i część ich schował do swej kieszeni. Przechodzący podówczas ulicą koło okna Turek Bekir-Mustafa przypadkowo zobaczył tę scenę i zawiadomił gospodynię domu o kradzieży. Szczegóły tego procesu podaje korespondent odeski *Gołosa*. Podporucznik Popow zaprzeczył faktowi kradzieży, twierdząc, że raz przez ciekawość poszedł do pokoju Eśmy-Szykardzi i tam zobaczył dużą zamkniętą szkatułkę, w której znajdowały się klejnoty bardzo kosztowne. Opowiedział o tem na drugi dzień swoim kolegom, a gdy ci nie chcieli uwierzyć, obiecał im przynieść i pokazać owe kosztowno-

ści. Wieczorem przyszedł do Popowa Jankowski, któremu także opowiedział o klejnotach, poczem poszli oglądać je razem. Popow przy Jankowskim wziął klejnoty dla pokazania kolegom, lecz gdy na drugi dzień chciał je położyć na właściwem miejscu, został już aresztowany. W ten sam mniej więcej sposób zeznawał porucznik Jankowski, który został pociągnięty do sprawy w charakterzę oskarżonego i później zniknął bez wieści. Śledztwo sądowe wyjaśniło jedną niezmiernie ważną dla sprawy okoliczność, a mianowicie, że gdy Popow i Jankowski oglądając klejnoty, część ich zabrali z sobą, proponowali służącemu, aby wziął sobie monety złote i zegarek, służący jednak nie chciał brać udziału w kradzieży. Sąd uznając podsądnego za winnego kradzieży z włamaniem, skazał go na wydalenie ze służby, pozbawienie stopnia oficerskiego i rangi, oraz po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na mieszkanie w Syberyi, w obrębie gubernii Tobolskiej.

GŁOSY PUBLICZNE.

Kuratorya bursy św. Kazimierza w Tarnowie wzywa rodziców, którzyby chcieli pomieścić swoje dzieci w pomienionym zakładzie, aby wnieśli prośby najdalej do 15 sierpnia br. pod adresem: Kuratorya bursy św. Kazimierza w Tarnowie. Do prośby tej mają kompetenci dołączyć: 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo szkolne z ostatniego kursu, 3) świadectwo ubóstwa i 4) świadectwo lekarskie szczepienia ospy. Wstępnego płaci się 3 zł., na utrzymanie zaś po 6 zł. z góry, najdalej do 10 każdego miesiąca. *Kuratorya Bursy.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Kotwica“ (*Der Anker*). Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Biuro jeneralnej reprezentacyi we Lwowie u pana Augusta Schellenberga ul. Hetmańska l. 12).

W miesiącu czerwcu bieżącego roku wydano 509 polic z kapitałem 1,178.176 zł. a zatem od 1 stycznia 1881 roku wydano 2·778 polic na 5,466.930 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 118.206 zł., wkładek 103.848 zł. w 6 miesięcznej operacyi, to jest od 1go stycznia 1881 roku zyskano premij i wkładek łącznie 1,274.471 zł. w. a

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bież. 274.569 zł., zaś od istnienia towarzystwa 10,100.694 zł.

Fundusz gwarancyjny 29.665.001 zł. 95 ct.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan powraca dzisiaj z Ischl do Wiednia.

Minister spraw zagranicznych, baron Haymerle, opuścił onegdaj Neuenahr, skończywszy przepisaną kuracyę.

Hr. Taaffe powrócił onegdaj do Wiednia.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu, hr. Kalnoky, wyjechał po kilkodniowym pobycie w Wiedniu do dóbr swych na Morawie.

Spotkanie się Naj. Pana z cesarzem niemieckim nastąpi wedle wiadomości, jakie dzisiaj nas dochodzą, w Salcburgu, monarcha niemiecki oświadczył bowiem, że pragnie niezadługo odwiedzić Najd. Parę Cesarzewiczowską, która na letnie mieszkanie obrała sobie zamek Hellbrunn pod Salcburgiem, dokąd się już onegdaj udała. Spotkanie się monarchów będzie miało charakter czysto prywatny.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że Rada państwa zbierze się 10 października. Do *Prager Abendblatt* donoszą, że rząd przedłoży Izbie zaraz po jej zebraniu oprócz całego szeregu ważnych projektów także gotowy budżet na r. 1882.

Dzienniki czeskie zaprzeczają dzisiaj pogłoskom, jakoby sejm czeski nie miał być w bieżącym roku wcale zwołany Budżet krajowy, który ma być przedłożony sejmowi, został już wygotowany.

Cała prasa czeska poświęca obszerne uwagi ostatnim przemówieniom prezesa gabinetu Tiszy, wyrażając przytem żywe zadowolenie z powodu, że p. Tisza tak trzeźwy objawił sąd w kwestyi narodowościowej. *Pokrok* ma wszelką nadzieję, że w położeniu Słowian węgierskich nastąpi przełom pomyślny i że przykre stosunki zmienią się w niedalekiej już przyszłości, tego bowiem każą się spodziewać rządy pod egidą męża, który wobec swych wyborców tak piękny roztoczył program. W tym samym duchu odzywają się *Narodni Listy* i *Politik*.

Wedle dzienników węgierskich odbędą się z końcem września wybory do serbskiego kongresu kościelnego, którego mandat gaśnie w krótkim czasie. Kongres ten przystąpi przedewszystkiem do obsadzenia stolicy metropolitalnej opróżnionej skutkiem śmierci metropolity Ivaczkowica. Odpowiednio do statutu z d. 15 maja 1875 r. kongres kościelny wybiera z grona swego prezydenta wyborczego i komisyę skrutacyjną, która zbiera wota członków kongresu. Kandydat przechodzi większością głosów. Musi on być koniecznie członkiem episkopatu i otrzymać zatwierdzenie korony. Po otrzymaniu aprobaty korony następuje uroczysta instalacya, przyczem nowy metropolita składa królowi przysięgę na wierność. W razie, gdyby kandydat nie został zatwierdzony, musi kongres wybór ponowić. Rządowi nie przysługuje prawo zwoływania nadzwyczajnego kongresu *ad hoc* do wyboru metropolity, gdyż statut wyraźnie powiada, że zwołany zwyczajnie i ukonstytuowany kongres kościelny wybiera metropolitę. Okoliczność tę podnoszą dzienniki głównie z tego powodu, że odzywały się głosy, iż zostanie zwołany kongres nadzwyczajny wyłącznie dla dokonania wyboru metropolity.

Z Petersburga donoszą pod dniem 20 b. m., że skutkiem starań pp. Blocha i Laskiego, decyzya komitetu ministrów w przedmiocie budowy kolei dęblińsko-dąbrowskiej zmienioną została tak dalece, że i odnoga Opoczno-Koluszki będzie równocześnie budowaną.

Wieści o bliskiej zmianie kierunku politycznego Rossyi w sprawach wewnętrznych utrzymują się ciągle. Dzienniki angielskie, a za nimi prasa kontynentalna, zapowiadają zwrot liberalny w usposobieniu cara Aleksandra, bliskie powołanie na ważne stanowiska hr. Loris-Melikowa i generała Skobelewa, a nawet dopuszczenie narodu rossyjskiego do udziału w samowładnych rządach monarchy. Jako wskazówkę tego zwrotu przytaczają okoliczność, że gdy cenzura zabroniła wydanej świeżo w Lipsku w języku rossyjskim i niemieckim książki p. n. *Listy o obecnem położ niu Rossyi*, która surowo krytykuje dzisiejszy system, car Aleksander uchylił zakaz cenzury i dozwolił na wprowadzenie tej publikacyi. Dzienniki rossyjskie zapowiadają obszerne sprawozdania o tem dziele.

Wczoraj w części nakładu zamieściliśmy telegram z Petersburga, oparty na doniesieniach *Gołosu* a zapewniający, że doniesienia dzienników zagranicznych o napaściach na żydów w Dynaburgu są bezpodstawne.

Odkąd ks. Bismarck przebywa w Kissingen, miejsce to podwójnego nabrało znaczenia, i można powiedzieć, że więcej niż na stolicę niemiecką zwrócona jest powszechna uwaga na dzisiejsze Tuskulum wszechwładnego kanclerza. Interes, jaki budzi Kissingen, wzrósł znacznie skutkiem przybycia tam znakomitego włoskiego dyplomaty, eksministra Cairolego, i spodziewanego przyjazdu kardynała Hergenröthera. Niemieckiemu uczonemu, który przed dwoma laty otrzymał purpurę rzymską, przypisują misyę dokończenia układów mających na celu zamknięcie walki kościelnej, co się zaś tyczy byłego włoskiego prezesa gabinetu, to przyjazd jego ma zostawać w związku z zabiegami, jakie robią obecnie Włochy, aby wzmocnić na nowo swoje wielkomocarstwowe stanowisko, nadwerężone nieco w czasach ostatnich z łaski dyplomacyi francuskiej. Pora obecna, zasługująca pod każdym względem na nazwę martwej, sprzyja wielce krzewieniu się wszelkiego rodzaju pogłosek i domysłów, dlatego też należy przyjmować z wszelkiem zastrzeżeniem kombinacye co do rzekomej misyi wzmiankowanych dygnitarzy. Przypomnieć przy tej sposobności nie zaszkodzi, że Cairoli już raz, a zwłaszcza w Norymberdze spotkał się z ks. Bismarckiem, że do spotkania tego wiele wonczas przywiązywano wagi, a przecież skutki jego w żadnym nie ujawniły się kierunku, co się zaś tyczy kardynała niemieckiego, to ten widział się także roku zeszłego w Kissingen z kanclerzem, konferował z nim nawet, a przecież spotkanie to nie miało żadnego wpływu na przebieg walki kościelnej.

Mamy znowu przed sobą dwa listy ks. kanclerza. I tak napisał ks. Bismarck do autora broszury „*Der extreme Liberalismus*“, która potępiając postępowanie liberalnych, podnosi politykę kanclerza, list z podziękowaniem, w którym kładzie nacisk na to, że o tem, czem dawniej była ojczyzna niemiecka, ledwo już pamiętają. a ci, którzy sami nie umieją nic zbudować, mącą tylko dobrze myślącym radość z świeżo wzniesionego państwa i przeszkadzają użyciu środków do jego rozwinięcia i utrwalenia. Drugi zaś list jest odpowiedzią na adres zgromadzenia włościańskiego w Gronwallstadt, a pisze w nim książę, co następuje: „Składam najserdeczniejsze dzięki za słowa uznania dla mojej polityki. Przeprowadzenie naszego wspólnego programu ekonomicznego zawisłem jest przeważnie od poparcia, jakiego zechce użyczyć mu ludność wiejska. Ona to tworzy większość mieszkańców Niemiec; posiada zaś dostateczne siły do zabezpieczenia na drodze prawnej tak własnych, jak i całego ludu interesów, a dokaże tego, jeśli przy wyborach zechce iść ręka w rękę z przedstawicielami innych produktywnych rzemiosł i przemysłu i wybierze tylko takich przedstawicieli, którzy będą zdecydowani popierać i ochraniać pracę niemiecką i przemysł niemiecki, i starać się o zniżenie bezpośrednich tak państwowych jak gminnych ciężarów.“

Francuski minister spraw wewnętrznych Constans wydał okólnik do prefektów i urzędników zalecający im najzupełniejszą neutralność podczas wyborów do paryskiej Izby deputowanych. Każdy urzędnik, któryby wykraczał przeciwko temu przepisowi, otrzyma demisyę.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu, że rząd angielski zażądał od francuskiego wyjaśnień co do planów politycznych Francyi w północnej Afryce. Sądzą, że Francya da Anglii żądane gwarancye, usuwające ubawy ewentualnej przewagi wpływu francuskiego w Egipcie.

Na radzie ministrów odbytej u prezesa gabinetu Juliusza Ferry, minister wojny Farre oświadczył, że generał Logerot stojący w Manuba otrzymał instrukcye, które mu pozwalają używać zupełnie według własnego uznania wojsk zostających pod jego dowództwem, celem przywrócenia spokojności w Tunisie, a nadto, że posłana mu będzie dla wzmocnienia sił jedna brygada. Farre dodał, że na wojskach tunetańskich polegać nie można, gdyż dezercya pośród nich jest znaczna i bej stracił całą powagę. Zdaje się, że i Suzę nad zatoką Hammamet będzie trzeba obsadzić wojskiem, gdyż jej mieszkańcy chcą pójść za przykładem Sfaksu.

Z Tunisu donoszą, że mieszkańcy Gabesu nie pozwolili żydom opuścić miasta, w nadziei, że ich obecność zabezpieczy miasto od bombardowania.

W Sfaksie niektórzy mieszkańcy kryli się przez dni kilka w zwaliskach i strzelali do Francuzów, a gdy ich wytropiono, woleli ginąć niż poddawać się.

Według poniżej zamieszczonego telegramu od dwóch dni w usposobieniu Tunetańczyków nastąpiła korzystna zmiana i widocznem jest, że się zaczynają uspakajać.

Śledztwo w sprawie wypadków w Saida nie wypadło korzystnie dla dowodzącego w tamtych stronach generała francuskiego Colignon, odjęto mu bowiem dowództwo i pozostawiono go w stanie rozporządzalnym.

Na wyspie Martynice w St-Pierre wybuchły nieporządki, zostały jednak wkrótce stłumione. Kilku krajowców zginęło.

Rząd francuski zawarł traktat z królem Amadu zapewniający Francyi wyłączne prawo zakładania osad w jego królestwie i korzystania z drogi do Nigru. W Segoo rezydować będzie reprezentant francuski i będzie ztamtąd zbudowana doliną Senegalu droga żelazna do Bamaku nad Nigrem.

Na onegdajszem posiedzeniu angielskiej Izby niższej Harcourt oświadczył, że sprawozdanie złożone rządowi o kongresie rewolucyjnym nie zawiera nic takiego, przeciw czemu rząd mógłby wystąpić. Dilke oświadczył, że wspólna deklaracya mocarstw nie proponuje uznania dla postępowania księcia bułgarskiego. Wniosek rossyjski doradzał jedności księcia z ludem, ale wniosek ten formalnie nie został przyjęty.

W hrabstwie Cork w Irlandyi zeszłej niedzieli odbywały się tłumne zgromadzenia wieśniaków, pracujących około roli i wyrobników. Na zgromadzeniach tych uchwalono zawiązanie stowarzyszenia, które ma się domagać lepszych mieszkań dla robotników, ograniczenia pracy dziennej do 8 godzin i podwyższenia płacy do 8 szylingów tygodniowo. Dzienniki przypisują temu ruchowi pewną wagę.

Zapowiedziana nota kuryi rzymskiej do nuncyuszów i reprezentantów Stolicy Apostolskiej z powodu zajść przy pogrzebie Piusa IX została już rozesłaną. W nocie tej kardynał Jacobini nie zarzuca rządowi włoskiemu złej woli, lecz bezsilność czy też nieudolność w udzielaniu papieżowi zagwarantowanej opieki. Kardynał Jacobini oświadczyt posłowi francuskiemu, że Watykan pragnąłby, aby mocarstwa katolickie wypowiedziały swoje zdanie w tej sprawie.

Do *N. fr. Pr.* donoszą z Petersburga, że książę bułgarski za pośrednictwem reprezentanta rossyjskiego w Sofii Chitrowa udał się do gabinetu rossyjskiego z prośbą o poparcie jego kroków do rządu rumuńskiego, celem zapobieżenia, aby Rumunia nie nadużyła prawa schronienia udzielając przytułku zbiegłym na terytoryum rumuńskie byłym ministrom bułgarskim. Podobnež przedstawienie rząd bułgarski miał wnieść do gabinetu wiedeńskiego.

Z Konstantynopola donoszą, że Porta zażądała czternastodniowej zwłoki w oddaniu terytoryum Grecyi z powodu rozpoczynających się 28 b. m. świąt Ramazanu, licząc w tym względzie na dobrą wolę komisyi międzynarodowej, której większość jest obecną w Konstantynopolu.

Sprawa kordonu celnego od strony Arty, jeszcze jest w zawieszeniu.

Zajście z powodu niesalutowania francuskiej flagi 14 b. m. po wyjaśnieniu Assyma baszy załatwionem zostało wyrazem ubolewania z powodu zaszłego nieporozumienia.

Zapewniają, że Mury-bey zastąpi Tefika baszę na stanowisku ministra skarbu.

Król Jerzy grecki zamierza stanowczo zwiedzić świeżo nabyte prowincye. Dzień wyjazdu nie jest jeszcze oznaczony, ale robią się już przygotowania do tej podróży.

Z Aleksandryi otrzymuje *Polit. Corr.* następujące szczegóły o pokrzywdzeniu misyonarzy katolickich w Abissynii: Biskup katolicki z Massava msgr. Touvier, podczas odprawiania w Alithiena nabożeństwa, przy którem asystowali misyonarze Clemet, Coulgon, Barthés i Rouhé, został uwięziony przez gromadę Abissyńczyków, którzy następnie zrabowali kościół i mieszkania Lazarystów a wreszcie podpalili je. Jeńców obdarto z odzieży i nagich uprowadzono w głąb kraju. Niewiadomo jeszcze, czy energiczne przedstawienia, które konsul francuski w Massava czynił królowi Abissynii, odniosły jaki skutek.

Według telegramów z Konstantynopola przywódca Kurdów Abeidullah został wraz z synami aresztowany przez Nazifa-baszę w Dżulaterid w Armenii i pod eskortą pięciu batalionów wojska odstawiony do Wanu, zkąd przez Erzerum i Trapezunt odesłanym będzie do Konstantynopola.

Według telegramu, który wczoraj zamieściliśmy w części nakładu, do *Daily News* donoszą z Lahory pod d. 21 lipca, że Ejub Chan odparł przednie straże Emira Abdurrahmana do Ghirishk.

Zdaje się już niewątpliwem, że prezydent Garfield przyjdzie do zdrowia, chociaż może jego rekonwalescencya przez czas dłuższy się przeciągnie. Zamach na prezydenta Stanów Zjednoczonych mieć jednak będzie ten pożądany skutek polityczny, że osłabi stronnictwo Conklinga i zachwieje systemem dotychczasowym uważania urzędów za łupy, któremi się zwycięzcy po wyborach prezydenta dzielili. Stronnicy Conklinga opuszczają go, nawet wiceprezydent Arthur, który Conklingowi wybór zawdzięcza, oświadczył się przeciwko niemu, co zakończyło walkę wyborczą w Albany pomyślnie dla stronnictwa republikańskiego. Wybrany tam został senatorem Warner, Miller przeciwnik Conklinga.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Monachium, 22 lipca. Ostateczny rezultat wyborów wykazuje 89 konserwatystów i 70 liberalnych.

Berlin, 22 lipca. Z powodu złego obejścia się hiszpańskich urzędników policyi z kaznodzieją ewangielickim Fliednerem, *Nordd. Allg. Ztg.* dowiaduje się, że reprezentantowi Niemiec w Madrycie polecono, ażeby wszystkie wypadki nadużyć hiszpańskich władz prowincyalnych w obec poddanych niemieckich podawał do wiadomości rządu hiszpańskiego. Dotychczasowe

przyjazne stosunki obu rządów pozwalają się spodziewać, że rząd hiszpański zapobiegnie ponowieniu się takich zajść.

Londyn, 22 lipca. W Izbie niższej odpowiedział Gladstone na zapytanie Mac-Coana, że rząd nie miał żadnego prawa do interwencyi w sprawie Midhata-baszy, sądził jednak, że w interesie ludzkości i Turcyi samej, wobec usposobienia opinii publicznej w Konstantynopolu i w Europie, pożądanem było uczynienie Porcie pewnych przedstawień. Rząd zatem polecił d. 4 b. m. lordowi Dufferinowi, ażeby uczynił przedstawienia na korzyść Midhata, których skutek będzie tem pewniejszy, im z większem umiarkowaniem i delikatnością w drodze poufnej uczynione zostaną. Lord Dufferin z największym taktem wywiązał się z tego zlecenia. Mowca nie wątpi, że względność i umiarkowanie ze strony Porty zadowolą Europę i wyjdą na korzyść interesom sułtana.

Tunis, 22 lipca. Od dwóch dni w całym Tunisie nastąpiło nagłe uspokojenie umysłów. W Kairuan panuje spokój. Zwrot ten przypisują głębokiemu wrażeniu wywartemu przez zdobycie Sfaksu.

Wiedeń, 23 lipca. (*Tel. pr.*) Do *N. fr. Presse* donoszą z Londynu, że Anglia, Austrya i Holandya przygotowują notę zbiorową do rządu rossyjskiego w sprawie prześladowania żydów. Inne mocarstwa później podpiszą tę notę.

Berlin, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Według *Kreutz Ztg.* nic tu nie wiadomo o tem, ażeby przy zjeździe cesarza Wilhelma z Najj. Cesarzem Austryi miał być obecnym wysłannik rossyjski z specyalną misyą.

Petersburg, 23 lipca. (*Tel. pr.*) *Nowosti* donoszą, że polecono wydalić się z Petersburga żydom, nawet takim, którzy są zameldowani jako rzemieślnicy i zajmują się rzemiosłami. Baron Günzburg podał petycyę proszącą o zniesienie ograniczeń prawa pobytu żydów. Hr. Ignatiew jest skłonny do uwzględnienia tej petycyi, o ile można najrozleglejszego.

Rzym, 23 lipca. (*Tel. pryw.*) Artykuł *Diritto*, mówiący o przymierzu Włoch z Austryą i Niemcami, uważany tu jest jako wyraz zapatrywań rządu i w większej części dzienników prowincyalnych oceniany przychylnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22go lipca 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 184·—. Węg. akcye kredyt. 356·75, Akcye anglo-austr. 151·50, Akcye banku Union 146·—, Akcye kolei Karola Ludwika 325·50, Akcye kolei północnej 234·75, Akcye kolei południowej 124·75, Akcye kolei Alföld. 175·75, Akcye kolei Elżbiety 208·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 184·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·50, Wiedeńskie losy 136·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 115·50, Losy tureckie 24·50, Węgierska renta 117·50, Akcye banku związkowego 135·9·, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22½, Węgierskie losy 128·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie uspokojone.

Wiedeń, 22 lipca 1881, godzina 7 min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 lipca 1871, godzina 10 min. 41. Akcye kredytowe 363·30, Anglo-Austr. 151·50, Akcye banku Union 146·40, Kolej Karola Lud. 325·—, Południowa 124·50, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·30½, Rubel papierowy 1·22¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·50 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.43 do 11·47 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 12·88 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 212.— m., żyto —·— m., spirytus 57·20 m., olej rzepakowy 53·40 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68·— fr., olej rzepkaowy 78·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.68mm Psychrometr suchy + 15.1°C. Psychrometr wilgotny + 13.8°C. Prężność pary 11mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 12°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 757.38.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 lipca 1881.

Hotel George'a.

Pp. T. Kielanowski z Kozłowa. M. Zaleski z Wołynia. R Tischbein z Wołoczysk.

Hotel Europejski.

Pp. A Udrycki z Mostów. A. Kownacki z Czernicy O Hursdorf z Podola ross. W. Soroczyński z Mostów.

Hotel Angielski.

Pp. J. Bejzym z Czeremchowa W. Burzyński z Wołynia. Dr. F. Fruchtman ze Stryja K Drzewiecki z Podwołoczysk. M Nowacki z Medyniec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Badeni do Radziechowa W. Potocki na Wołyń. R Janicki do Loszniowa. S Jabłonowsk do Stanisławowa. A Zakrzewski do Wiktorowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 lipca 1881

	płacą zł.	płacą kr.	żądają zł.	żądają kr.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324	25	327	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	183	50	186	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	25	104	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	50	105	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	25	102	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	53
Dukat cesarski	5	45	5	54
Napoleondor	9	27	9	37
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	21	1	22 60
100 marek niemieckich	56	95	57	50
Srebro	99	50	100	
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.40	77.55
luty-sierpień	77 40	77 55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78 30	78.50
kwiecień-październik	78.30	78 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.25	133 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.25	126.75
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	177.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101.20	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.90	96.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.—	94.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	99.25	100.25
Galicyi	101 25	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98 75	99 50
Węgier	100.—	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	151.—	151.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364 40	364 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835.—	836 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	647 —	649.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.—
Kol. Presz. w-Tarn. (w.c.) a 200 zł	—.—	— —
[illegible]	2363 —	2367 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	323 —	323 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.—	184 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk	353 25	353.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124 50	125.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169 25	170.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.	101.25
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.50	104 75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.10	103.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.50	105 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 40	101.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95.50	95.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.90	93.20
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.80	97.10
z r. 1867	101.75	102 25
z r. 1868	101.—	102.—
z r. 1872	97.—	97.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94 25	94.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.—	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43 —	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.75	26.50
P[illegible] Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 40	117.55
Paryż za 100 fr.	46.50	46 55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 51.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30 50	9.31.50
Rossyjski imperyał	9.54.—	9 56.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
„ „ „ w srebrze	78	35
Renta w złocie	93	90
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
„ „ kredytowego	364	10
Londyn	117	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(5214 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1053 Jego Excellency pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 proc. karn. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta tegoż sądu Lucilliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Karola Willaume, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego, Kajetana Kopacz i Antoniego Reinwarth zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 19 września 1881 o godzinie 9tej przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 17 lipca 1881.

5217 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1919 Dnia 30 sierpnia 30 września i 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya gruntów w Dobyczycach, egzekuta Wojciecha Żuławińskiego własnych ciała tabularnego niestanowiących na pokrycie pretensyi Szczepana Kulmy w kwocie 206 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 510 zł.

Wadyum 51 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce dnia 4 lipca 1881.

(5227 3—3) **Edykt.**

L. 7902. Sokalski c. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie uchwały lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 25go czerwca 1881 do l. 27480 został Jan Żółczyński młodszy ze Sokala za marnotrawcę uznany, któremu za kuratora Józefa Tyszkiewicza ze Sokala dodano.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokal dnia 4go lipca 1881.

(5285 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5458 Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 26 czerwca br. l. 7510 zezwoliło na otworzenie publicznej apteki w Chyrowie powiatu Staromiejskiego.

W skutek tego rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 sierpnia br., do którego to terminu ubiegający się o dotyczącą koncesyę winni wnieść swe należycie udokumentowane podania do podpisanego c. k. Starostwa.

Staremiasto 15 lipca 1881.

C. k. Starosta.

(5290 1—3) L. 6686.

Obwieszczenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady koncypisty przy c. k. dyrekcyi policyi w w Krakowie w randze X. klasy z poborami dla tejże klasy systemizowanemi rozpisuje się niniejszem konkurs do końca sierpnia 1881.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone dowodami potrzebnej kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyż oznaczonym terminie do c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie bezpośrednio lub też przez swoją przełożoną władzę.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów 19 lipca 1881.

(5245 1—3) **Edykt.**

L. 7172. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leona Syroczyńskiego przeciw Antoniemu Janakowskiemu, a względnie Józefowi Lenieckiemu o zapłacenie sumy 4250 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Tytusa O' Byr ze Lwowa celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 16 lutego 1881 l. 1175 kuratora ad actum w osobie adw. dra Baumfelda z substytucyą adw. dr. Dolińskiego z wezwaniem należytego bronienia praw nieobecnego.

O czem się Tytusa O' Byrn niniejszem zawiadamia.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5264 1—3) **Edikt.** Z. 6475.

Vom k. k. Landesgerichte in Troppau werden Alle diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 28 Februar 1881 im Schloß Radim mit Hinterlassung eines Testamentes verstorbenen Gutsbesitzers Gustav Grafen Blücher von Wahlstatt eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, beim k. k. Landesgerichte in Troppau zur Anmeldung oder Darthuung ihrer Ansprüche am 22 Oktober 1881 um 9 Uhr V. M. zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt

Troppau am 15 Juli 1881.

(5266 1—3) **Edykt.**

L. 4213. W dniu 22 września 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle dom. III. pag. 49. n. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej pod lk. 109 w Busku w powiecie kamieneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2000 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10% ceny szacunkowej, to jest 200 zł. w. a. w gotówce, lub w listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich nadających się, wedle kursu ostatniej gazety lwowskiej ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciężące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć, jeźli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześniej lub wcale doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 13 lipca 1880.

(5276 1—3) **Edykt.**

L. 3233. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kuliga, że Adam Iskra wytoczył przeciwko niemu pozew o własność gospodarstwa gruntowego pod lk. 85 w Woli rusinowskiej i że dla pomienionego pozwanego kurator ad actum w osobie Bartłomieja Stępienia ustanowionym został, a do rozprawy termin na dzień 29 sierpnia 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto pozwanego, aby kuratorowi środków udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisze.

Kolbuszowa 13 lipca 1881.

(5273 1—3) **Edykt**

L 6276. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że celem wydobycia pretensyi Jana Vallego 112 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 680 w Kałuszu, służącej za hipotekę, własnej Edwarda Hoffbauera w 3 terminach a to dnia 4 sierpnia 1881, 25 sierpnia 1881 i 15 września 1881 każdym razem o godz. 9 rano z tem że na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 845 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 28 października 1880.

(5274 1—3) **Edykt.**

L. 10527. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że w sporze Dawida Reis przeciw spadkowej masie Semania Iwasiów właściwie tegoż spadkobierców o 195 zł. z pn. ku wydobyciu pretensyi egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi gospodarstwa pod l. k. 77 w Wisłowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w terminie 8 sierpnia 1881, 29 sierpnia 1881 i 19 września 1881, każdym razem o 10 godzinie rano, w pierwszym i drugim terminie wyżej lub za cenę wywołania w trzecim także i niżej tej ceny w ts. lokalu nastąpi. Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 800 zł.

Zakład wynosi 10 prc od szacunku.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w archiwum tusądowem.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 31 grudnia 1880.

(5275 1—3) **Edykt.**

L. 9569. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Lei Spiege. w kwocie 168 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 8 w Ugarstalu położonej dłużnika Jakóba Mates jak Dom. II pag. 38 41 n. 24 27 haer. własnej protokołem z dnia 11 maja 1879 l. 4201 oszacowanej, która odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 8 sierpnia 1881 i 29 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na takowych powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 970 zł. w. a. wadyum 97 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż akt oszacowania można w ts. registraturze przeglądąć.

Dla mas sierocińskich po śp. Macieju i Maryi Krzępickich i Dorocie Hartisch dla z miejsca pobytu nieznajomych Ferdynanda i Karola Löffel i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby prawo rzeczowe do powyższej realności po dniu 11 października 1879 nabyli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Hipolita Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 27 grudnia 1880.

(5279 1—3) **Edykt.**

L. 24765. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, iż w sprawie egzekucyjnej Samuela Schapiry przeciw Ozyaszowi Majerowi Schnapik celem zaspokojenia sumy 1487 zł. 50 ct. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 215 $^3/_4$ we Lwowie położonej Ozyasza Majera Schnapik własnej na rzecz Samuela Schapiry, która licytacya na jednym terminie tj. dnia 1 września 1881 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami się odbędzie:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tej połowy realności pod l. 215 $^3/_4$ w kwocie 6821 zł. 60 ct. i ta połowa realności na tym terminie za cenę szacunkową lub niżej takowej sprzedaną będzie, każdy chęć kupienia mający jest obowiązany wadyum w kwocie 410 zł. do do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Ekstrakt tabularny sprzedać się mającej realności, tudzież akt detaksacyi przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyi w obec komisyi sądowej.

O tej rozpisanej licytacyi zawiadamiamy oprócz stron interesowanych wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały z jakiejkolwiekbądz przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby dopiero po 24 października 1880 hipotekę na tej połowie realności Ozyasza Majera Schnapik własnej uzyskali i do Tabuli weszli na ręce ustanowionego uchwałą z dnia 15 stycznia 1881 r. do l. 55638 kuratora adw. dra Standa.

Lwów dnia 2 lipca 1881.

(5277 1—3) **Edykt.**

L. 4519. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia dłużnej kwoty 23 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Anny Kowalskiej na dniach 25 sierpnia 1881, 23 września 1881 i 27 października 1881 każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi $^1/_4$ części realności pod l. k. 5 w Smolnicy położonej a dłużnika Filipa Żurawczyka własnej protokołem z dnia 1 marca 1880 l. 1094 zastawniczo opisanej zaś z dnia 30 maja 1880 l. 2731 oszacowanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedać się mająca $^1/_4$ część powyższej realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 56 zł. 25 ct. zaś wadyum 5 zł. 60 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż akt opisania i oszacowania można w tut. sąd. registraturze przeglądąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 17 czerwca 1881.

(5272 1—3) **Edykt.**

L. 1535 C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Tracza z Wysokiej, iż w sporze c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu o zapłacenie kwoty 183 zł. 1 ct. w. w. a. z przyn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jędrzeja Wrzosa przełożonego gminy w Wysokiej, i takowemu doręczono zapadły w sporze tym wyrok c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 15 lipca 1880 l 10069.

Głogów 31 maja 1881.

(5261 1—3) **Ogłoszenie.**

L 11613. C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych oznajmia, że c. k. wyższy sąd krajowy w skutek zażalenia c. k. Prokuratoryi państwa orzekł pod dniem 28 czerwca 1881 l. 15710 na mocy § § 489 i 493 sp. k. i § 37 uk., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 10 czasopisma „Strachopud" z dnia 15/27 maja 1881 pod napisem: „Połytyka mynysterialna, persze centralisty, teper aw onomisty" zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbrania sąd dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 18 lipca 1881.

(5265 1—3) **Edykt.**

L. 17.931 C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Breita właściciela kramu w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położnym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę sądu krajowego Kokowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr. Jana Hajdukiewicza z substytucyą pana adw. Dr. Artura Leo.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 sierpnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 13 października 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 13go listopada 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków 19 lipca 1881.

(5271 1—3) **Edykt.**

L. 13354. W c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu odbędzie się dnia 8 sierpnia, 12 września i 11 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę części realności pod l. k. 27 Wojtowska góra w Drohobyczu, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Grzegorza Kłtyńskiego własnej, na zaspokojenie sumy 100 złr. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie ta część realności li za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 115 złr. w. a.

Wadyum zaś 10 prc takowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zestawniczego opisania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz dnia 25 czerwca 1881.

(5270 1—3) L. 1621.

Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżniona została posada adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi.

Kompetenci o posadę tę winni wnieść podania swoje w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w dniach 14 od ostatniego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie lwowskiej."

Rzeszów 19 lipca 1881.

(5267 1—3) **Edykt.**

L. 670. C. k. sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu p. Filipinę Szczerbińską, że Jonasz Kohl wniosł pod dn. 13 grudnia 1880 do l. 7733 przeciw niej i Kazimierzowi Szczerbińskiemu pozew o zapłacenie kwoty 367 złr. 50 ct. w. a., że Wincenty Iłnicki z Kamionki dla niej kuratorem ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 3 sierpnia 1881 o godzinie 9 rano ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego

Kamionka 8 czerwca 1881.

(5268 1—3) L. 3617.

Konkurs

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżniona została posada kancelisty w randze XI z płacami systemizowanemi.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 30 lipca 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 19 lipca 1881.

(5269) **Edykt.**

L. 4191. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Meilecha Weisel, że przeciw niemu Mojżesz Weisel wniósł pozew wekslowy pto 900 zł., w załatwieniu tegoż pozwu wydano na zasadzie weksla z dnia 8 czerwca 1881 w jeden miesiąc a dato płatnego a przez Meilecha Weisel akceptowanego nakaz zapłaty pod dniem 14 lipca 1881 l. 4191.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest nieznanem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego, jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dra. Fechtdegena z substytucyą adw. Dra. Bindera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w dniach trzech powyższą należytość zapłacił, albo zarzuty wniósł, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał

Rzeszów 14 lipca 1881.

(5198 3—3) **Edykt.**

L. 28002. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości że na prośbę c. k. uprzywilejowanego galic. banku hip. celem zaspokojenia sum 92 zł. 92 zł. i 1903 zł. z pn. dozwolona została przeciw dłużnikowi Aronowi i Beili Schildom egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 323 $^2/_4$ we Lwowie położonej dłużników własnej.

Licytacya ta odbędzie się w 3 terminach tj. dnia 24 sierpnia 1881, dnia 13 października 1881 dnia 2 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie biuro l 12. na których to terminach realność ta niżej ceny wywołania 10.000 zł. sprzedaną nie będzie.

Tytułem wadyum należy 1000 zł. gotówką lub w papierach do ulokowania funduszów pupilarnych przydatnych do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Gdyby termina powyższe bezskutecznie upłynęły, naówczas termin do ułatwiających warunków na dzień 5 grudnia 1881 o godzinie 10 rano wyznacza się

Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzeć lub opisać można.

Lwów dnia 9 lipca 1881.

(5256 2—3) **Edykt.**

L. 2099 Dośka Petrusiewicz vel Petrasiuk z Dobrowlan została za obłąkaną uznana a kuratorem jej jest Semen Mamałyga gospodarz z Dobrowlan.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 4 kwietnia 1880.

(5231 2—3) **Edykt.**

L. 29976. Odnośnie do edyktu tutejszosądowego z dnia 15 Stycznia 1881 l. 442 w Nrach 27, 28, 29 Gazety Lwowskiej z roku 1881 ogłoszonego, a edyktem z dnia 12 lutego 1881 l. 6373 w Nrach 47, 48, 49, tejże gazety ogłoszonym sprostowanego, którym wezwano posiadaczy skradzionego w Lisiczyńcach p. Waleryi Czerniakowski w nocy z 4 na 5 grudnia 6 prc. listu hipotecznego c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie Serya D. l. 15942 na 1000 zł. w. a. opiewającego z 12 kuponami i talonem, aby powyższy list hipoteczny w przeciągu trzech lat od dnia 1 września 1886 licząc, zaś kupony w przeciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego kuponu z osobna licząc tutejszemu sądowi przedłożyli, pod rygorem uznania takowych za umorzone, zawiadamia c. k. sąd krajowy lwowski tychże posiadaczy niniejszym edyktem, iż powyższy termin ustawowy co do przedłożenia listu hipotecznego na 3 lata, zaś kuponów na rok sześć tygodni i 3 dni ustanowiony, w razie wylosowania na wstępie opisanego listu od dnia tegoż wylosowania biedz poczyna.

Lwow 9 lipca 1881.

(5246 2—3) **Edykt.**

L. 6305. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 4031 zł. 44 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Wojtkówka z folwarkiem Irzypol w powiecie bireckim położonych w drodze powszechnego przetargu w dniu 2 września 1881 i w dniu 7 października 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 9549 zł. w. a., zakład wynosi 955 zł. w. a. Gdyby dobra te w pierwszym i drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających, wyznacza się termin sądowy na dzień 14 października 1881 o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki, są w aktach do przeglądu złożone.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wysokiego Skarbu, fundusz indemnizacyjny do rąk c. k. Prokuratoryi Skarbu, Ernesta Goldnera, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub w razie ich śmierci tychże spadkobierców z nazwiska i miejsca pobytu nieznanych, a mianowicie Katarzynę z Łobazewskich Laskowską, Stanisława Laskowskiego, Ludwika Laskowskiego, Emilię z Laskowskich Włodkową, Justynę z Laskowskich Laskowską i Filipinę Laskowską przez edykta i kuratora w osobie pana adwokata dra Mochnackiego ustanowionego, c. k. Urząd podatkowy w Dobromilu, c. k. uprzyw. akcyjny bank hipoteczny, niemniej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna w tej sprawie z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem, lub wcale doręczoną nie była i tych którzyby po dniu 15 maja 1881 do Tabuli weszli, przez kuratora adwokata drs. Mochnackiego.

Przemyśl 22 czerwca 1881.

(5235 2 3) **Edykt**

L. 9266. W c. k. sądzie powiat wym w Gorlicach odbędzie się w dniach 30 sierpnia, 30 września, 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności w Jasionce powiecie Gorlickim pod l. k. 38/3 położonej, dłużników Maryi Kopcza i nieobjętej masy spadkowej p. Teodorze Kopcza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł. a realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za tę cenę lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akty zastawniczego opisania i oszacowania w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice dnia 3 lipca 1881.

(5253 2—3) **Edykt.**

L. 6564. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie należytości Wolfa Kriesera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 53 w Broszkowicach położonej własność dłużników Jana i Maryanny Ryszków stanowiącej z parceli budowlanej l. k. 55 liczba domu 43 w obszarze 17 sążni i z ogrodu l. k. 23/3 w obszarze 25 sążni się składający, na 70 zł. w. a. oszacowanej w dwóch terminach a to: 31 sierpnia i 30 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano, na których sprzedaną będzie realność ta za cenę lub wyżej ceny szacunkowej. Wadyum 7 zł. w. a. Akt oszacowania i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych pan adwokat dr. Nowak.

Oświęcim 22 stycznia 1881.

(5250 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4421. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Steina jako prawonabywcy Szymona Steina przeciw Hryciowi Fitio i Jośłowi Kupferbergowi w kwocie 132 zł. 11 ct. w dniach 12 sierpnia i 16 września 1881 publiczna sprzedaż, realności pod l. k. 99 w Lacku położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 520 zł. a zakładem 52 zł. przeprowadzoną będzie. Na tych terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową: gdyby zaś ta cena uzyskaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 września 1881 o godz. 4 po południu, poczem trzeci termin będzie wyznaczonym. Obecnie zaś będzie nabywca obowiązanym połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 27 czerwca 1881.

(5237 2—3) **Edykt.**

L. 1543. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 sierpnia, 30 września i 28 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 33 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Ilka Kaplisza, względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej. w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. w. a. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł. w. a. jako wartość szacunkowa tej realności
2. Wadyum wynosi 45 zł. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Lubaczów dnia 23 marca 1881.

(5218 2—3) **Edikt.** Zl 1923.

Vom Haliczer k. k Bezirksgerichte werden die dem Aufenthalte nach unbekannten Erben nach dem verstorbenen Johan Nepomuk Trawniczek als Johan, Joseph, Maria, Carl, Hermine und Eduard Trawniczek dann Johan und Fran· Jordan verständiget, daß gegen dieselben Kasriel Bring und Selig Kirschen Verwalter der Konkursmasse des Jakób Kletter und Chaim Spirrman aus Halicz wegen Löschung der 5 prc. Zinsen von den ob der Realitäten sub CN. 98/117 und 99/118 in Halicz haftenden Beträgen per 188 fl 45 kr. CM. und 53 kr W. W. s N. G eine Klage angestrengt und richterliche Hilfe gebeten haben, weßwegen zur Sumar-Verhandlung dieser Rechtssache die Tagfahrt auf den 8 August 1881 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Nachdem der Aufenthaltsort dieser Belangten unbekant ist, so wird die oberwähnte Klage de praes. 12 April 1881 Nr. 1923 dem für dieselben durch das k. k. Bezirksgericht in Littau mittelst Dekretes vom 11 Mai 1875 Z. 1614 bestellte Kurator H. Dr. Franc Panowski Adwokat in Littau zugestellt, mit welchem die angestrengte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsprozedur verhandelt werden wird

Mit diesem Edicte werden demnach die Belangten errinnert, damit dieselben in der gehörigen Zeit entweder selbst erscheinen, oder die nöthigen Dokumente dem bestimmten Curator mittheilen, oder einen anderen Rechtsfreund wählen und diesem Gerichte denselben nahmhaft machen, überhaupt alle zur Anbringung der Einrede dienenden Rechtsmittel vornehmen, widrigens sie die Folgen der Unterlaßung sich selbst zu zuschreiben haben werden

Halicz am 14 April 1881.

(5236 2—3) **Edykt.**

L. 4777. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 11 czerwca 1881 l. 2289 zapadłą. — Ignacy Antoszczyszyn włościanin z Taurowa jako marnotrawca uznany, dla niego kurator w osobie Błażeja Pichury z Taurowa ustanowiony został.

Kozowa dnia 4 lipca 1881

(5242 2—3) **Edykt**

L. 2218 Dnia 3 sierpnia, 2 września i 3 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 31 w Skolem położona, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużników Isaka i Cirli Reinharców własnej, na rzecz Sary Lüpschütz w sprawie pto 100 zł. w. a.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Skole 7 czerwca 1881.

(5240 2—3) **Edykt.**

L. 1355. C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 26 lipca, 17 sierpnia i 19 września 1881, każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 31 rep. 124 w Pławiu położonej, Andrija Pawłowicz własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia kwoty 66 złr., 56 zł. 47 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 10 prc.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

(5238 2—3) **Edykt.**

L. 6773. Dnia 25 lipca 1881, dnia 12 sierpnia i 14 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 64 w Sławsku, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Michała i Wasyla Mizuńskich własnej, na rzecz Seliga Ensel w sprawie pto 24 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1325 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

(5223 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7712. Na mocy uchwały sądu obwodowego w Złoczowie z dla 16 lipca 1881 l. 5677 uznano Joannę z Muszyńskich Duczyńską, wdowę po śp. Julianie Duczyńskim właścicielkę realności w Gołogórach położonej, za obłąkaną.

Kuratorem mianowany p. adwokat Dr. Wesołowski w Złoczowie.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Złoczów dnia 16 lipca 1881.

(5241 2—3) **Edykt.**

L 5627. C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 26 lipca, 24 sierpnia i 27 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 23 w Rykowie położonej, Tymka Zełeniewicza własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia kwoty 166 złr. 86 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 10 prc.

Warunki można przejrzeć w registraturze.

(5239 2—3) **Edykt.**

L. 5586. Dnia 1 sierpnia, 1 września i 5 października 1881 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż relności lk. 56 w Libuchorze, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jośla i Simy Lipschützów własnej, na rzecz Tauby Grünfeld w sprawie pto 160 zł.

Cena wywołania 80 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Skole 17 lutego 1881.

(5234 2—3) **Edykt.**

L. 2135. W sprawie c k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw masie spadkowej leżącej, Wasyl Zaryły pto 130 zł. 11 ct. aw. zpn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 42 subr. 62 w Jasionce, w terminach 30go sierpnia, 30 września i 31 października 1881 o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 300 zł. w, a.

Wadyum 30 zł w. a.

Resztę warznków licytacyjnych można w tutejszym sądzie przejrzeć lub w odpisie podnieść.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 15 czerwca 1881.

L. 3191. **Edykt.** (5251 2—3)

W dniach 3, 17go listopada i 2go grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 12 w Nielepicach położonej, Ignacego i Wiktoryi Jaworskich własnej.

Wadyum wynosi 195 zł.

Cena wywołania 1955 zł.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Krzeszowice 13 czerwca 1881.

(5244 2—3) **Edykt.**

L. 15142. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa wszystkich którzyby o życiu lub miejscu pobytu Grzegorza Krupińskiego włościanina z Lasu Kościelnickiego, który w miesiącu czerwcu 1868 przeprawiając się łódką przez rzekę Wisłę w poblizu Niepołomnic miał z łódki wypaść i w Wiśle się utopić, wiadomość mieli, aby o tem albo tutejszemu sądowi albo ustanowionemu dla Grzegorza Krupińskiego kuratorowi p. adw. dr. Retingerowi, najdalej w sześć miesięcy od dnia, w którym dotyczący edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonym zostanie, oznajmili.

Kraków 24 czerwca 1881.

(5254 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3678. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12, 26 września i 17 października 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod N. konsk. 444 w Suchej składającej się z 5 morgów gruntu domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich Jana Sumery własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 406 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 4 maja 1881.

(5252 2—3) **Edkt.**

L, 1894. C. k sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza niniejszem, że w sprawie Emila Zichardta przeciw Karolinie i Tadeuszowi Okssa Orzechowskim pto 2500 zł. ustanowił adwokata Dra. Leona Eibenschütza w Krakowie kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych. Karoliny i Tadeusza Oksza Orzechowskich, których się wzywa, aby temuż kuratorowi udzielili z swej strony informacyje do zastąpienia ich, lub wymienili sądowi pełnomocnika swego.

Myślenice dnia 30 czerwca 1881.

(5158 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2479. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach w sprawie Tekli Letscher, względem zanotowania w stanie biernym realności l. k. 332 w Choczni wyk. hip. 363 objętej, wytoczonego do l 1756/79 przeciw Janowi i Emilii Halauskom sporu o 1100 złr. w. a z pn mianuje kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Emilli Halausków c. k. notaryusza p. Wilczyńskiego.

Wadowice d 19 kwietnia 1881.

(5150 2—3) **Edykt.**

L. 3832. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa wszystkich tych, którzyby zagubioną przez Mekietę Semeniuka, i Iwana Lesiuka asygnacyę kasową 5% na 50 zł. w. a. opiewająca, z datą 15 kwietnia 1880 l 1384 przez biuro c k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w Kołomyi na rzecz funduszu cerkwi Anny Zczatoje w Czernichowie wystawioną w ręku mieli, by takową w przeciągu roku tem pewniej sądowi przedłożyli, ile że takowa po upływie tego terminu jakó zgasła uważaną będzie.

Kołomyja dnia 12 maja 1881.

(5248) **Edykt**

L. 8244. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza że Schulim Schreier i Wofl Tillemann z Drochobycza, posiadacze zaprotokołowanej tutej firmy handlowej „Schreieret i Tillemann“ takową począwszy od dnia 18 czerwca 1881 wspólnie podpisywać będą pod stampiglą z napisem „Schreieret Tillmann“

Sambor 30 czerwca 1881.

(5162) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 488 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“ (Sechs-Uhr Abendblatt) ddo. 9 Juli 1881 in dem darin unter dem Titel „Eine Schmach für Wien“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach §. 300 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeschprochen.

Wien, am 12 Juli 1881.

Weittenhiller m. p.

L. v. Heidt m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 3417 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“ (Abendausgabe) ddo. 9 Juli 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Kundgebungen gegen die Prager Excesse“ enthaltenen Aufsatze die Vergehen nach §§. 302 und 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 12 Juli 1881.

Weittenhiller m p

L v Heidt m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht zu Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6057 der Zeitschrift „Neue Freie Presse“, Abendblatt ddo. 9 Juli 1881, in dem darin unter der Aufschrift „Der Grazer deutsche Verein über die Prager Vorfälle“ enthaltenen Aufsatze die Vergehen nach §§. 302 und 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 Juli 1881.

Weittenhiller m p.

L. v. Heidt m p.

(5224 3—3) **Edykt.**

L. 2665. C. k. sąd powiatowy w Sanoku w sprawie Abisza Kannera jako prawonabywcy Perli Schöabach przeciw spadkobiercom Józefa i Zofii Radeckich a to: Jakubowi i Stanisławowi Radeckim, Karolinie Karsten i Solomei Nowakowskiej o 1000 zł. i 200 zł. m. k. zpn., ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakuba i Stanisława Radeckich kuratorem Kajetana Baranowicza właściciela realności w Sanoku, a doręczając rezolucyę dozwalającą oszacowanie 7/24 części realności lk. 92 w Sanoku, dla wyż wzmiankowanych przeznaczoną, kuratorowi, wzywa tychże aby ustanowionemu kuratorowi swoje informacye udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Sanok 20 maja 1881.

(5183 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 927. W dniach 19 sierpnia, 19go września i 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Petra i Marusi Hałyków własnej, pod l. k. 90 w Peczeniżynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 24 czerwca 1871 l. 1487 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 93 zł. 76 ct. aw. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 400 zł. w. a

Zakład wynosi kwotę 40 zł. w. a.

Przy powyższy h dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Grzegorza Jasińskiego w Peczeniżynie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 26 lutego 1881.

(5184 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 286 W dniach 19 sierpnia i 19go września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Iwana Semenyszyn własnej, pod lk. 99 w Rungurach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 6 lutego 1872 l. 1477 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 147 zł. w. a. zpn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 420 złr. w. a.

Zakład wynosi kwotę 42 zł. w. a.

Przy powyższych terminach zostanie wspomniana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną

Jeżeliby jednak przy tych terminach kwota co najwięcej przez ocenienie sądowe wydobyta uzyskaną nie została, to celem ułożenia przystępniejszych warunków, wyznacza się termin na dzień 21 października 1881 o 8 godzinie przed południem.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Jaremeckiego z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 30 stycznia 1881.

(5192 3—3) L. 3090.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Samuela Nesselrotha w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będzie ćasionek „nad Cerchlą" zwany w Nieledwi położony, do dłużników Stanisławe i Magdaleny Kurowskich należący, w trzech terminach 2 sierpnia, 9 września i 13 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Milówse

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Milówka 25 maja 1881.

(5203 4—3) **Konkurs.** L. 8123.

W obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen jest do obsadzenia posada c. k. leśniczego w Xtej klasie rangi z roczną płacą 900 zł. wraz z legalnym dodatkiem aktywalnym

Podania udowadniające wiek, odbyte studya ogółowe i zawodowe, tudzież złożony egzamin dla służby technicznej w państwowem gospodarstwie leśnem następnie znajomość języków krajowych i niemieckiego w mowie i piśmie, niemniej dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w drodze przepisanej do c. k. Dyrekcyi lasów i domen do 20go sierpnia 1881.

Galic. c. k. Dyrekcya lasów i domen

Bolechów dnia 17 lipca 1881

(5070 3—3) **Edykt.**

L. 4076 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Konstancyę Lipowską, a wrazie jej śmierci, jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przez Emilię Baszkowską przeciw pierwszej, a względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 25 maja 1881 l. 4076 pozwu o uznanie za zgasłe prawa 3 letniej od dnia 24 czerwca 1843 do 24 czerwca 1846 trwać mającej dzierżawy zaintabulowanego na rzecz Konstancyi Lipowskiej według instr. 422 pag. 286 n 3 tudzież pag. 288 n. 4 on. w stanie biernym praw Jana Boczkowskiego na dobrach Dziewietniki według Dom. 208 pag. 14 n. 83 on. ciężących i o zaintabulowanie wykreślenia tego prawa dzierżawy i eliminowanie jego z ts. tabeli wypłaty c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 29 kwietnia 1876 l. 2954 celem zastępowania pozwanych, względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze, na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dra p. Heyne z dodaniem mu na zastępcę adw. dra p. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto Konstancyę Lipowską, a względnie jej spadkobierców aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów 4 czerwca 1881.

(5071 3—3) **Edykt.**

L. 4077. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Mirlę Birnbaum a w razie jej śmierci jej niewiadomych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przez Emilię Boczkowską pozwu przeciw pierwszej względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 25 maja 1881 l. 4077 o uznanie za zadawnioną sumy wekslowej 106 zł. prenotowanej według instr. 422 pag. 288 n. 5 i 6 on. na rzecz Mirli Birnbaum w stanie biernym praw na rzecz Jana Boczkowskiego w stanie biernym dóbr Dziewiętniki wedle Dom. 208 pag. 14 n. 83 on. zaintabulowanych i wykreślenie prenotacyi, tudzież wykreślenie sumy tej 106 zł. w. a. z ts. tabeli wypłaty c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 29 kwietnia 1876 l. 2954 celem zastępowania pozwanej a względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Heyne z dodaniem mu na zastępcę adw. dra. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto Mirlę Birnbaum a względnie jej spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów 4 czerwca 1881.

(5169 3—3) **Edykt.**

L. 2144. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako instancya realna wzywa w skutek odezwy c. k. Starostwa powiatowego w Przemyślu z dnia 15 lutego 1881 l. 1235 niewiadomych z imienia, życia a względnie z miejsca pobytu osób, któreby do nabytych drogą wywłaszczenia dla administracyi wojskowej na cele obwarowania miejscowości Przemyśla, następujących na przedmieściu Zasanie w Przemyślu położonych, do realności l. k. 124, 125 i 174 należących gruntów, a to:

A.) przestrzeni wynoszącej 149 sążni kwadratowych, składającej się a.) z 34 sążni kwadratowych parceli, w nowym katastrze gruntowym pod l. 2646 wykazanej, b.) z 11 sążni kwadratowych parceli tamże pod l. 2647 wykazanej i c.) z 104 sążni kwadratowych parceli tamże wykazanej pod l. 2653.

B.) z przestrzeni o 158 sążniach kwadr. składającej się a.) z 90 sążni kw. parceli l. kat 2646 b.) z 8 sążni kw. parceli l. kat. 2647 i c.) z 60 sążni kw. parceli l. kat. 2653

C.) z przestrzeni o 462 sążniach kw. składającej się z 433 sążni kw. parceli n. kat. 2646 i z 29 sążni kw. parceli n. kat. 2653, jakie prawa rzeczowe sobie rościli przez ustanowionego równocześnie dla nich kuratora w osobie adw. dra Tarnawskiego z zastępstwem adw. dra Łużeckiego w Przemyślu, tudzież niniejszym edyktem, aby w przeciągu 90 dni po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu swe roszczone prawa do wspomnionych gruntów wedle przepisów rozp. min. z dnia 8 grudnia 1855 l. 213 i 27 kwietnia 1859 l. 71 dz. pp. tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie obwodowym zgłosili, iłeże po upływie tego terminu utracą swe możliwe prawa do wspomnionych gruntów, jako też do skarbu wojskowego o odszkodowanie.

Przemyśl 2 kwietnia 1881.

(5197 3—3) **Edykt.**

L. 28882. C. k. sąd pow. miej. del. sec I we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 lutego 1881 zmarła we Lwowie Maryanna Danszewska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi wiadomem nie jest, czy i komu przysłuża prawo do pozostałego spadku, przeto wzywa się wszystkich tych, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu prawa sobie roszczą, aby się w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu począwszy w tutejszym sądzie zgłosili i po wykazaniu swego prawa do spadku oświadczenie swe do spadku wnieśli w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe bez względu na ich roszczenia tylko z tymi, którzy się zgłoszą przeprowadzonem i spadek dla którego tymczasowo ustanawia się kuratorem adw. Dra. Skowrońskiego z substytucyą p. adw. Dr. Romanowskiego, im w miarę ich praw. przyznanym zostanie, tą zaś część spadku, do której się nikt nie zgłosi, lub też cały spadek jeżeli się w ogóle do tego spadku nikt nie oświadczy, na rzecz skarbu państwa przypadnie.

Lwów dnia 22 czerwca 1881

C. k. radca sądu krajowego.

(5156 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3250. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie dnia 24 sierpnia, 28 września, i 31 października 1881, każdym razem o 10 godz. przed południem, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 121 w Podgorzu położonej, Wojciecha Nowaka, Jana Nowaka, i Józefa Nowaka każdego z nich w $^1/_3$ części własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 2423 zł. $12^1/_2$ ct.

Wadyum zaś 243 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 1 lipca 1881.

(5152 3—3) **Obwieszczenie.**

K. 3060. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do publicznej wiadomości, że przymusowa sprzedaż realności pod l. 302 w Lisowicach Fedia Rublowskiego własnej na zaspokojenie sumy 62 zł. 60 ct. w. a. z pn. na rzecz Baili Gartenberg w trzech terminach dnia: I. 22 sierpnia, II. 22 września, III. 20 października 1881, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, jednakowoż tylko na trzecim terminie niżej wartości szacunkowej 140 zł. w. a. wynoszącej się odbędzie.

Wadyum wynosi 14 zł w. a. gotówką.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Bolechów 30 kwietnia 1881.

(5190 3—3) **Edykt.**

L. 2835. C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 29 sierpnia 30 września 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 169 w Mielcu i l. 25 w Wojsławiu Macieja i Katarzyny Maziarskich własnych ciała tabularnego nie stanowiących na zaspokojenie pretensyi Babety Singerowej w kwocie 2000 zł. a. w. z pn.

Realności te sprzedane będą każda z osobna.

Cena wywołania dla pierwszej realności 300 zł. a wadyum 30 zł.

Cena wywołania dla drugiej realności 925 zł. a wadyum 93 zł.

Realności te sprzedane będą za cenę wywołania lub wyżej tejże

Do postawienia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 31 października 1881 o godzinie 4 popołudniu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoły opisania i oszacowania realności przejrzeć można w sądzie.

Mielec dnia 30 czerwca 1881.

(5191 3—3) **Edykt.**

L. 3104. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Hirscha Kleinmana 50 zł. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 53 w Rudzie Przecławskiej położonej, Michała Zakrzyka własnej, na dzień 25 sierpnia, 26 września i 27go października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Mielec dnia 22 czerwca 1881.

(5188 3—3) **Edykt.**

L. 2120. W tutejszym Sądzie na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Czajkowskiego w kwocie 283 zł. 50 ct z pn. odbędzie się w dniach 31 sierpnia, 28 września i 19 października 1881 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Seńka Wojutyckiego pod l. k. 140 st 87 now i Wasyla Bandyrskiego pod l. k. 29 w Hordyni położonych.

Cena wywołania 720 zł. a. w.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka 28 maja 1881.

(5189 3—3) **Edykt.**

L. 3413. C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 29 sierpnia i 6 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem publiczną licytacyę realności l. 93 w Mielcu położonej do niewiadomych z miejsca pobytu Wawrzyńca i Klary Zajączkowskich należącej, na zaspokojenie pretensyi Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 130 zł. i 30 zł.

Cena wywołania wywołania wynosi 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 26 czerwca 1881.

(5186 3—3) **Edykt.**

L. 14163. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu od lat 30 niewiadomego Juliana Jakóba 2 im Niedzielskiego, iż pod dniem 1 czerwca 1881 l. 14163 wnieśli Antoni August 2 im Niedzielski, dalej Helena z z Niedzielskich Żymirska i Marya z Niedzielskich Zajhowska prośbę o uznanie go za zmarłego w celu przeprowadzenia postępowania spadkowego.

W skutek tego ustanawia się dla Juliana Jakóba 2 im. Niedzielskiego kuratorem ad actum p. adwokata Dra Rudolfa Starzewskiego, a Juliana Jakuba 2 im. Niedzielskiego wzywa się, by się wciągu jednego roku zgłosił, lub w przeciągu tego czasu w inny sposób sądowi tutejszemu o swem życiu dał znać, inaczej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków 1 lipca 1881.

(5187 3—3) **Edykt.**

L. 44037. C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. względnie niespłaconej reszty odbędzie się, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w dwu terminach 30 sierpnia i 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 47 w Wyciążach w powiecie Krakowskim położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 440 zł. a wadyum 44 zł

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

Kraków 8 czerwca 1881.

(5166 3—3) **Edykt.**

L. 1992. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w dniach 14go września, 18 października i 22 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż należącej do Eufemii Adamskiej połowy realności w Dubiecku pod l. k. 108 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Izraela Ettingera w kwocie 45 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 406 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. 60 ct. w. a.

Protokół zastawnego opisania, ocenienia i resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dubiecko dnia 7 czerwca 1881.

(5165 3—3) **Edykt.**

L. 3270. W dniach 31 sierpnia, 30go września i 27 października 1881 r. o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle księgi gruntowej, dla gminy Kozłów poz. I B. wykaz. hip. 99 Danyła Iwaniuka własnej pod l. k. 37 w Kozłowie, w powiecie Kamionki strum. położonej, celem zaspokojenia sumy 24 złr. w. a. z pn. na rzecz Isaka Manesa Schmiedera.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, tudzież resztę warunków w registraturze można przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 30 maja 1881.

(5170 3—3) **Edykt.**

L. 7966. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że Damazego Kunaszewskiego właściciela dóbr w Perekosach w powiecie Kałuskim położonych, tamże zamieszkałego, uznał za obłąkanego, i postanowił temuż kuratorem p. Franciszka Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Dołpotowie w powiecie Wojniłowskim zamieszkałego.

Sambor dnia 12 lipca 1881.

(5230 3—3) **Edykt.**

L. 31.725. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w masie rozbiorowej Józefa Mahla w skutek dokonanego przez wierzycieli, po ukończeniu likwidacyi wyboru p. adwokata krajowego Dra Schaff, zarządcą zaś Dra Władysława Dulębę zastępcą zarządcy tej masy zamianowani zostali.

Lwów dnia 16 lipca 1881.

(5111 3—3) **Edikt.**

Nr. 3170, Am 25 August 23 September und 20 Oktober 1881 um 10 Uhr V. M. wird die öffentliche Feilbietung der dem Fed Pryjmak sub CN 60 in Wołosów gehörigen Realität für Sache des Selig Seinfeld pto 20 fl. s N S abgehalten werden

Schätzungswerth 60 fl.

Vadium 6 fl.

Die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g. eingesehen werden

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 19 Mai 1881

(5202) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Nr 189 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“, Sechs“ Uhr-Abendblatt, ddo 13 Juli 1881 in der Rubrik „Tagesbericht“ unter der Aufschrift „Die Rede eines zehnjärigen Mädchens“ enthaltenen Aufsatzes das Vergehen nach § 303 St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 15 Juli 1881

Weittenhiller m p

L. v Heidt m p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 1 Juli 1881, Z. 18224, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 22 vom 29 Mai 1881 wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St G, dann wegen der Artikel „Land und Freiheit“ und „Widerstand“ nach § 305 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1881, Z. 18394, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech“ Nr. 146 vom 1 Juli 1881 wegen des Artikels „Krvave voiby v Uhrach“ nach den §§ 488, 491 und 494 St. G. und nach Art V des Gesetzes vom 17 December 1862, wegen des Correspondenzartikels „V Praze dne 30 cervna“, dann wegen des Artikels „Nove trofeje bursu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 und 3 Juli 1881, Z 18225 und 18395, die Weiterverbreitung der Nr 156 der Zeitschrift „Narodni Listy“ vom 30 Juni 1881 wegen der Artikel „Bursacke vytrznosti v Chuchli“, „Policejne zjistena vyzyvavost bursaku“ und „K nezdarene bursacke demonstraci v Chuchli“ nach den §§ 300 und 302 St G, dann der Nr 157 derselben Zeitschrift vom 1 Juli 1881 wegen des Artikels „V Praze 30 cervna“ nach den §§ 488, 491 und 493 St. G und nach Art V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

(5284 1—2) Zl. 659.

Hengsten=Verkauf.

Am 29 Juli l. J. um 10 Uhr Vormittags werden in Lemberg 4 ausgemusterte Hengste plus offerenti verkauft.

K. k Staats-Hengsten-Depot zu Drohowyże.

(5213 3—3) **Edykt.**

L 2. Celem powzięcia uchwały nad wnioskiem zarządcy masy rozbiorowej M N. Margolina, by aktywa tej masy jako nieściągalne uznać i konkurs ten znieść, zapraszam wszystkich zgłoszonych wierzycieli na zgromadzenie na 22 lipca 1881 na 10 rano do biura I tutejszego sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 31 maja 1881.

Rybczyński.

komisarz konkursowy

Doniesienia prywatne.

(5280) Zl. 4609.

Bekanntmachung.

Die Administration der allgemeinen Versorgungs-Anstalt macht hiemit bekannt, daß die durch die Wiener Zeitung veröffentlichte Kundmachung ddo 1 Juli 1881, womit diejenigen Interessenten, welche ihre Dividenden oder Renten für das Jahr 1879 und 1880 noch nicht behoben haben, zu deren Behebung nach §. 30 und §. 90 der Statuten der allgemeinen Versorgungs-Anstalt namentlich aufgefordert worden sind, bei den Commanditen der Anstalt, in Lemberg bei Herrn Oskar Kreyser eingesehen werden kann.

Auch werden die Theilnehmer der Anstalt nach den neuen Statuten unter Verweisung auf § 62 und § 93 der Statuten darauf aufmerksam gemacht, daß die der Administration angezeigte Verzichtleistung auf den Rentenbezug nur auf die nächsten drei aufeinander folgenden Jahre sich beziehe, nach deren Ablauf dieselbe stets erneuert werden muß.

Von der Administration der allgemeinen Versorgungs-Anstalt

Wien, am 1 Juli 1881.

(5278) L 3422.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego podaje do wiadomości interesowanych stron, że Wysokie Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwałę XVIIIgo Ogólnego Zgromadzenia Delegatów, mocą której upoważniona została do wydawania pożyczek w Listach zastawnych 4% obok 5%.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie dnia 20 lipca 1881.

Z drukarni [illegible] Zorińskiego pl. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier [illegible]